

POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna, chłodno i mniej parno. Temperatura w dzień około 77 stopni, w nocy 56 stopni. Wiatry północne.

W sobotę będzie naogół pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura około 80 stopni.

Wschód 6:07, zachód 7:39.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś—piątek, dnia 23 sierpnia—Filipa, Wiktora, Apollinarego

Jutro—sobota, dnia 24 sierpnia—Bartłomieja, Jerzego

Pojutrze—niedziela, dnia 25 sierpnia—Ludwika, Grzegorza

No. 198 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL., Piątek, 23-go Sierpnia (Friday, August 23), 1974

Telephone BRUNSWICK 8-8700 **20¢**

USTAWA EMERYTALNA ZATWIERDZONA

Sygnal Pojednania Na Cyprze

Wizyta Prez. Forda w Kongresie

Washington (CT) — Po raz pierwszy niemalże od 5-ciu lat, Prezydent Stanów Zjednoczonych udał się z "nieoficjalną wizytą" na Wzgórze Kapitolu, gdzie krótko przemówił w obu izbach Kongresu. Były prez. Nixon po raz drugi i ostatni złożył taką wizytę w Kongresie 12 listopada 1969 roku.

Izba senacka, często świecąca pustkami, szybko wypełniła się senatorami, którzy na krótko przedtem otrzymali wiadomość o przybyciu Prezydenta. W czasie 4-minutowej mowy, Gerald Ford oświadczył, iż od tej chwili Pennsylvania Avenue jest dwukierunkową ulicą.

"Nie zawsze będziemy po jednej stronie," mówił Prezydent. "Nie byłoby to Ameryka. Nie sądzę jednak aby to było najważniejsze. Znaczenie ma tylko fakt, żeśmy w ostatecznym rozrachunku byli po najlepszej stronie jeśli chodzi o nasz kraj."

Senatorzy zgotowali Prezydentowi serdeczne przyjęcie, sześciokrotnie przerywając jego mowę wybuchami aplauzu. Ford uściłnął obecnym senatorom dłonie, zamieniając z każdym kilka słów, po czym udał się do Izby Niższej, której sam był członkiem przez ostatnie 25 lat.

Prezydent nie zajął miejsca na podium skąd tak niedawno wygłosił pierwsze oficjalne przemówienie do członków Kongresu, lecz podobnie jak członkowie Izby przemówił z miejsca, gdzie normalnie kongresmani, stojąc, przedstawiają swoje opinie i wnioski. Po kilkunastominutowej "przycieliskiej rozmowie," jak to określili, Gerald R. Ford uściłnął wszystkim zebranych dłonie. Wychodząc zapowiedział, iż niebawem odwiedzi kongresmanów ponownie.

Wojsko Chroni Lotnisko Londyńskie

Londyn (UPI) — Ponownie, po raz pierwszy od dwóch miesięcy, skierowano dla ochrony międzynarodowego lotniska londyńskiego Heathrow oddziały wojska w samochodach pancernych i czołgach.

Kroki te podjęto w związku z doniesieniami o możliwości ataku terrorystów i w związku z oceanami Washingtonu, że zabezpieczenie lotnisk w Londynie, w Bejrucie i w Rzymie jest niedostateczne.

Oceny te stona brytyjska przyjęła krytycznie. "Amerykanie powinni przede wszystkim troszczyć się o własne lotniska, zanim skierują swoje krytyki pod adresem zagranicy. I trzeba pamiętać, że nie ma — w żadnym punkcie globu — możliwości pełnego zabezpieczenia lotnisk" — powiedział rzecznik kierownictwa lotniska Heathrow.

Opinie tę podzielał pilot Gordon Hurlley, rzecznik Związku Pilotów Brytyjskich, powiedział, że "gdyby pilotów uważali zabezpieczenie lotniska Heathrow za niedostateczne, to odmówiliby korzystania z niego".

Niemniej jednak samochody pancerne przybyły w rejon lotniska i patrolowały kontrolując centralne punkty dworca lotniczego, przeznaczone dla pasażerów.

Planowane Spotkanie Przywódców

Na Wyspie Panuje Spokój i Rozejm Jest Honorowany

Nikozja (UPI). Przywódcy Greków i Turków cypryjskich, a mianowicie prezydent Glafkos Clerides ze strony greckiej i Rauf Denktash, przywódca mniejszości tureckiej, uzgodnili odbycie konferencji, pierwszej od czasu inwazji wojsk tureckich na Cypr.

Uzgodnienie to uważane jest za sygnał pojednania, jakkolwiek Denktash stwierdził, że dyskutowane będą wyłącznie "problemy humanitarne" i podkreślił z naciskiem, że Turcja musi być uczestnikiem konferencji pokojowej na pełną skalę. Tymczasem cypryjski prezydent Clerides planuje na dziś podróż do Aten i przedyskutowanie z cywilnym rządem greckim ewentualnego układu pokojowego.

Premier grecki Constantine Karamanlis studiuje propozycje pokojowe zgłoszone przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię, ale w Atenach podkreśla się kategorycznie, że Grecja nie zaakceptuje żadnej formuły i nie przystąpi do rokowań, dopóki Turcja nie zgodzi się na wycofanie swoich wojsk z terytoriów zajętych w czasie (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Silna Opozycja Wobec Amnestii

New Orleans (UPI) — Kongresman F. Hebert, (D-La.), przewodniczący komitetu ds wojskowych Izby, oświadczył, iż stanowczo sprzeciwia się amnestii w jakiegokolwiek formie dla dezertorów czy tych, którzy nielegalnie uniknęli poboru do wojska w czasie wojny w Wietnamie.

"Uważam, że dezertery i uciekinierzy powinni być ukarani" mówił kongr. Hebert. "Nie myślę nawet, ażeby taki wniosek dotarł na forum Izby. Mój komitet nigdy go nie zatwierdzi."

Kongresman twierdzi, iż otrzymał 5-minutową, stojącą owację na konwencji Legionu Amerykańskich Weteranów w Miami, kiedy ujawnił swoje stanowisko w tej kwestii w dzień później, jak prez. Ford zaszkodził Weteranom Wojen Zagranicznych w Chicago — swoim apelem o poparcie warunkowej amnestii.

Weteran Kongresu, Hebert ubiegać się będzie o 18-tą kadencję w Izbie Niższej i jak twierdzą obserwatorzy ma zapewnienie zwycięstwa. "Nigdy w moim komitecie nie padło więcej niż 5 głosów przeciwko mnie na ogólną liczbę 43 członków" stwierdził kongr. Hebert.

Oblawa w Irlandii

Dublin (UPI) — W Republice Irlandzkiej trwa oblawa na 19 członków IRA, którzy przy pomocy dynamitu wysadzili w powietrze bramę więzienia i uciekli na wolność.

W oblawie bierze udział wojsko, policja, helikoptery i krążownik "Deirdre", który patroluje wzdłuż wybrzeży, aby udaremnić dalszą ucieczkę więźniów drogą morską.

Sześciu uciekinierów, otoczonych w lesie nadbrzeżnym, zdołało z bronią w ręku przedrzeć się przez pierścień oblawy.

"Musimy przyznać, że otoczeni przypuszczalnie uciekli" powiedział szef policji Patrick Carey.

Paskarze Naftowi



Arizona Powita Prez. Mazewskiego

Prez. Kongresu Otrzyma Plakietę Oraz Tytuł "Civic Leader Of The Year"

Phoenix, Ariz. — Polonia w Phoenix podjęła przygotowania na przyjęcie Prezesa Alojzego A. Mazewskiego, wodza Polonii amerykańskiej, w czwartek 29 sierpnia o godz. 7:30 wieczorem. Pod egidą Arizońskiego Wydziału Kongresu Polonii z prezesem Arturem L. Waldą na czele, wszystkie polskie towarzystwa phenoickie wezmą udział w masowym przyjęciu.

Władze miejscowego Kongresu, w uznaniu zasług prezesa Mazewskiego na odcinku spraw organizacyjnych, polskich i amerykańskich, jak i światowych, nadały Prezesowi tytuł "Civic Leader of the Year." Odpowiednią plakietę, specjalnego wyrobu, znajdują się na ukończeniu.

Przyjęcie w Auditorium Klubu Pułaskiego poprzedzi konferencja z Prezesem Mazewskim. Polonia w Phoenix świadoma jest zachodzących zmian na świecie całym i pojmując, że przestarzały nasz stosunek do zagadnień organizacyjnych, narodowych i politycznych, staje się coraz bardziej zmagmatwany, że stwarza nieznanne dotychczas problemy.

W jakimkolwiek kierunku patrząc, widzimy, że tu chodzi "o nasze jutro w Ameryce." Ani Ameryka nie jest już taka, jaką dawniej ją znaliśmy, ani Polonia nie jest taką, jaką była.

Napad Terrorystów

Bejrut (UPI) — Około 10 terrorystów palestyńskich napadło na portowe miasto libańskie Sidon. Napastnicy, którzy protestowali w ten sposób przeciwko zastrzeleniu przez policję jednego z ich ludzi, strzelali w powietrze z pistoletów maszynowych, eksplozowali co najmniej dwie bomby i zabokowali ulice śródmieścia barykadami z podpalonych opon samochodowych. Napad trwał prawie godzinę. Ofiar w ludziach nie było.

Meteor Spadł w Milwaukee

Milwaukee, Wis. (UPI) — Nieforemna kula wielkości piłki do koszykówki spadła w środę po południu na jedną z ulic w Milwaukee. Obiekt przypominał wyglądem olów i, po spadnięciu na ziemię, przez dwie godziny pozostał rozżarzony do białości. Spadając, kula odbiła się od ulicy na wysokość około 60 stóp, spadła na trawnik, skąd ponownie odbiła się, uderzając w bok rezydencyjnego domu. Szkody wyrządzone są niewielkie. W miejscu uderzenia opadł tylko tynk. Rodzina zamieszkała w domu zasiała w tym momencie do kołaczy.

Wysoka temperatura obiektu wyklucza możliwość aby to była część jakiegoś samolotu względnie przedmiot upuszczony przez samolot. Temperatura wskazywałaby na to, że jest to meteor, który spadł z dużej wysokości z przestrzeni kosmicznej.

Po ostygnięciu kuli, została ona przewieziona przez policję do laboratorium gdzie będzie poddana naukowemu analizom.

Feministki Protestują

Bukareszt (UPI). Bukaresztańska konferencja 149 państw, poświęcona zagadnieniom populacyjnym i zasobom żywnościowym, wywołała protesty ze strony wybitnych feministek i przywódczyni ruchu "Lib".

Pisarka Betty Friedan powiedziała, że Narody Zjednoczone zorganizowały tę konferencję "nad rozłożonym ciarlem kobiecym", a inna pisarka Germaine Greer zarzuciła delegatom, że traktują kobiety "jak fabryki do produkowania dzieci".

"Wystarczy nie więcej niż 150 słów, aby zmienić całkowicie proponowany Plan Akcji, ale z naszej strony potrzeba będzie czegoś znacznie wymowniejszego, niż milczące siedzenie i dopuszczenie do zaakceptowania tego planu" — powiedziała Ms. Greer, autorka książki pt. "Female Eunuch".

Ms. Friedan, która napisała książkę pt. "The Feminine Mystique", zarzuciła uczestnikom konferencji, że przy omawianiu zagadnień populacyjnych "zaledwie wspomnieli o roli kobiet".

Ton pojednawczy wniosła antropolog Margaret Mead, która wezwała feministki, aby działały przy wykorzystaniu oficjalnych dróg i uniknęły zamieniania sprawy światowego przeludnienia w sztandarowy problem ich ruchu.

Rumuńscy gospodarze konferencji obawiają się, że może dojść do demonstracji feministek i do zakłócenia obrad.

Dzieciobójcy

Nikozja (UPI) — Grek cypryjski starannie złożył się do strzału i mierzył dokładnie, celując w 12-letniego chłopca tureckiego, który tuż przy "zielonej linii," rozdzielającej Nikozję na część grecką i turecką, bawił swoją 18-miesięczną siostrzyczkę. Starannie wymierzona kula trafiła chłopca w głowę. Padając, ranny śmiertelnie, zdołał jeszcze oślonić swoim ciałem siostrę. Następnie kule zaryły się w asfalt o kilka cali od główki dziecka.

Wytworny Pan z Bankowym Kontem

Paryż. (UPI) — W Banku Rotszylda w eleganckiej dzielnicy Paryża zjawił się wytwórnie ubrany pan o nieskazitelnych manierach, który przedstawił się jako Gabriel Marios, wpłacił \$3,000 na nowo-otwarte konto oraz wynajął sejf w podziemiach banku.

Po jakimś czasie wniósł do podziemi walizy i udał się do podziemi, prawdopodobnie z zamiarem umieszczenia wartościowych przedmiotów w wynajętym sefcie.

Wyszedł z tymi samymi walizkami nie nagabywany przez nikogo.

Dopiero później jedna z klientek, również mająca sejf w podziemiach, stwierdziła że sejf jej został obrabowany z cennej biżuterii. A potem stwierdzono, że z dziesięciu sejfów opróżnionych zostało siedem.

Wytwórny pan o nieskazitelnych manierach kosztów \$3,000 wyniósł z banku klejnoty oszacowane na \$2 miliony.

Już po tej kradzieży policja znalazła w sąsiednim domu dorobione klucze do wszystkich sejfów. Wytwórny pan już ich nie potrzebował.

Pozytywna Ocena Nominacji

Buenos Aires (CT) — W Ameryce Południowej, nominacja Nelsona A. Rockefellera na wiceprezydenta spotkała się z pozytywną oceną. Obawy przed zignorowaniem rządów łacińskich przez prez. Forda na korzyść spraw wewnętrznych, ustąpiły ogólnemu optymizmowi. Rockefeller uważany jest bowiem za wyjątkowego znawcę zagadnień Ameryki Południowej i to zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i w samych krajach łacińskich.

"Rockefeller - będzie miał dodatni wpływ na prezydenta Forda i sekretarza stanu Henry Kissingera jeżeli chodzi o zainteresowanie się nimi i zrozumienie problemów Ameryki Łacińskiej," oświadczył minister spraw zagranicznych Brazylii.

Podobnie w Wenezueli, minister spraw zagranicznych Efraim Schacht Aristeguieta oświadczył, iż nominacja Rockefellera na "wiceprezydenta tego przyjaznego kraju jest pozytywnym objawem ponieważ zna on nasze problemy jak i innych krajów Łacińskiej Ameryki."

Byłemu prez. Nixonowi rządy łacińskie często zarzucały ignorowanie problemów żywnościowych dla tego rejonu świata.

Rockefeller doskonale zna język hiszpański i jest częstym gościem w Ameryce Południowej. Jego rodzina posiada tutaj szerokie inwestycje. We wpływych kołach cieszy się ogólnym szacunkiem i uznaniem.

Porywacz Zabił Dziecko

Haga (UPI) — Po serii telefonicznych żądań okupu, porywacz, który uprowadził 5-letnią Caroline Pessers, córceczkę bogatego fabrykanta cygar, bestialsko dziecko zamordował.

Policja aresztowała 19-letniego Indonezyjczyka, którego zidentyfikowano tylko o inicjałami E. van I.

Przyznał się on do uduszenia dziewczynki. Policja tropi współuczestnika tej okrutnej zbrodni i z uwagi na powodzenie śledztwa odmawia podania jakiegokolwiek bliższych szczegółów.

Przesłana Do Podpisu Prezydenta

Federalne Gwarancje Emerytur Objętych Prywatnymi Planami

Washington (UPI). Wczoraj Senat zatwierdził i przesłał do podpisu Prezydenta ustawę, gwarantującą wypłacalność emerytur objętych prywatnymi planami pensyjnymi. Ponad 30 milionów pracowników jest objętych przykładowymi i innymi prywatnymi planami. Prezydent Ford oświadczył, iż podpisze nową ustawę.

Powstanie nowa federalna agencja ubezpieczeniowa, Pension Benefit Guarantee Corp., która będzie wypłacać emerytury w wysokości do \$750 miesięcznie jeżeli firma zbankrutuje lub z innych przyczyn nie będzie mogła wywiązać się z obowiązków pensyjnych wobec swego byłego pracownika. Stawki ubezpieczeniowe będą wpłacane przez pracodawców. W wypadku kiedy firma zerwie umowę o emeryturę z pracownikiem, nie posiadając odpowiednich funduszy na wypłacenie wszystkich zobowiązań wobec niego, 30 procent tych należności może być uiszczonych przez likwidację stanu posiadania firmy. Dlatego też nowa ustawa nakazuje umieszczanie przez pracodawców na oddzielnych kontach sum pieniędzy, które wystarczyłyby na całkowite pokrycie należności pensyjnych (Ciąg dalszy ze strony 6-iej)

Kreml Gotów Do Ustępstw Emigracyjnych

Moskwa (UPI) — Według informacji z kół dyplomatycznych w Londynie, przywództwo sowieckie gotowe jest złagodzić restrykcje, ograniczające emigrację Żydów sowieckich do Izraela, w zamian za uzyskanie w Stanach Zjednoczonych taryfy najwyższego uprzywilejowania.

Informatorzy twierdzą, że ulgi emigracyjne przyznawane będą bez rozgłosu, ponieważ Kreml niechętnie przyznaje się do ustępstw i całe to złożone zagadnienie uważa za bardzo delikatne.

Sądzi się, że o zmianie stanowiska sowieckiego przesądzą następujące czynniki: względy komercyjne, nacisk światowej opinii publicznej i wewnętrzne trudności sowieckie.

Nie oznacza to jednak, że ZSRR szeroko otworzy drzwi emigracyjne i że emigracja nie będzie miała ograniczeń. Oczekuje się jednak, że obecna kwota 30,000 zezwoleń emigracyjnych zostanie zwiększona i że starających się o prawo wyjazdu z ZSRR nie będą spotykały szkany, jak np. zwolnienia z pracy, ani jakiegokolwiek przesładowania.

W oczach "ideologów" sowieckich samo złożenie podania o prawo wyjazdu z ZSRR było "policzkiem" dla systemu, ponieważ uważają oni, że właśnie ZSRR jest najlepszym miejscem do życia na naszym globie.

Ponadto przywództwo ZSRR obawiało się, że otworenie granic dla Żydów spowoduje takie same żądania innych mniejszości narodowych, a w szczególności Ukraińców, Niemców i niektórych mniejszości azjatyckich.

Obserwatorzy sądzą, że o decyzjach sowieckich przesądziły oczekiwane korzyści, a więc amerykańska taryfa najwyższego uprzywilejowania, kredyty z Banku Import-Export oraz szeroki dostęp do amerykańskiej technologii.

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy piątek, poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1524 W. 51st ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzkiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30

Tow. Sokół Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 53-ej i Throop

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1344 ZNP w drugą czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowskiej przy 1425 W. 51st Street

Tow. Tysiąc Walczących Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall, przy 4843 So. Racine Ave.

Tow. Husarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ą po poł., w sali Rainbow Gardens 1421 W. 51-tych ul.



INDIANAPOLIS. — 11-letnia Lora King, z najwyższym trudem powstrzymuje łyż sięgnące się do oczu. Jej wychowanek, młody wół, osiągnął na aukcji stanowej Wystawy w Indiana cenę \$1,250 i zdobył tytuł championa. Lora nie może się z nim rozstać. (UPI)

Pielgrzymki, Wycieczki Klubów i Towarzystw. Sprawy Lokalne

17-go sierpnia, o 4:30 po południu zmarła ś.p. Pelagia Bolbat, członkini Tow. Józefa Piłsudskiego Grupa 2363 Z.N.P.

Pogrzeb odbył się 22 sierpnia w kościele św. Józefa, gdzie o godz. 10-ej rano została odprawiona msza św. za spokój jej duszy, po czym zwłoki zostały przewiezione do Polski i pochowane na cmentarzu w Ursusie koło Warszawy.

W głębokim żalu pozostali Jan, mąż; Władysław (Zofia) syn i synowa; Władysława (Bolesław) — oraz córka i zięć w Polsce, Jan Garbarz brat w Polsce, wnuki i wnuczki oraz liczna dalsza rodzina, przyjaciele i znajomi. Cześć Jej pamięci!

Klub Syrena zawiadamia, że powakacyjne posiedzenie odbędzie się we wtorek, dnia 3-go września w sali "Dominick's Hall, 4556 So. Talman ul., o 7:30 wieczorem. — Członkowie są proszeni o liczne przybycie.

Julian Tabisz, prezes; Roz. Ważny, sekretarz.

Tow. Króla Jana III Sobieskiego Grupa 98 ZNP odbędzie swę regularne posiedzenie w niedzielę, 25 sierpnia w sali parafialnej nr. 4307 So. Richmond. Początek o 2ej po południu.

Prosimy wszystkich członków o

Co Słysząc Wśród Podhalan

Podajemy dobrą wiadomość dla Podhalan w Ameryce: W Zakopanem otwarto ostatnio nowy, luksusowy hotel "Kasprowy," a w budowie jest drugi o którym wszyscy mówią "Baca," choć u szczydowo nazywa się "Gromada."

I dobra wiadomość dla Podhalan z Podhala: W Krakowie działa już konsulat amerykański. Jakież to będzie udogodnienie dla wyjeżdżających do U.S.A. Warszawa jest daleko, a z Krakowa widać Tatry. Należy oczekiwać wzmożonego napływu naszych rodaków ze skalnej ziemi.

A zaczęło się inaczej. Zanim nasi górale wyruszyli za ocean, przybył w 18 w wieku królewski potomek potężnego ongiś indyjskiego plemienia Inków, Antonio ze swoją matką Uminą Amaru na zamek w Niedzicy; przywieźli testament Inków i część koronnego skarbu. Gdzie te rzeczy ukryli? Kiedy w r. 1946 robiono poszukiwania znaleziono w zamku tylko pek rzemieni związanych t. zw. piśmem węzełkowym, którego nikt nie umie odczytać. I teraz górale jada po skarby do Ameryki.

Z wojaży wakacyjnych po Polsce wraca już podhalańska brać; walizki wypchane pamiątkami, a głowy i serca pełne wspomnień i wrażeń.

"Witajcie kochane góry, O witaj droga ma rzeko! I oto znów jestem z wami, A byłam tak daleko!"

W następnym naszym odcinku napiszemy o tym więcej.

Na pikniku Związku Podhalan stół rozstawiono pod gołym niebem, jak być powinno a w salach nie było tłoku.

Wiceprezesa ZNP p. H. Szymanowicz wręczyła Podhalanom pierwszą nagrodę za ich imponujący występ Trzeciomałowy. Obowiązek gospodarzy pełnił wiceprezesa i wiceprezes Związku (p. Kasprzak i p. Błoniarz);

Shirley Temple Black Ambasaderem w Ghanie

Washington (UPI). — Komunikat wydany przez Biały Dom podał do wiadomości, iż znana onegdaj jako cudowne dziecko ekranu Shirley Temple, została mianowana ambasaderem Stanów Zjednoczonych w Ghanie, afrykańskiej republice. Mrs Black, matka trojga dzieci, wystąpiła w 40 filmach w rolach głównych oraz w 50 telewizyjnych programach. Niedawno reprezentowała USA na sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ubiegając się w prawyborach o nominację Partii Republikańskiej na miejsce w Kongresie z stanu California, Mrs. Black przegrała. Jej oponentem był kongresman Paul McCloskey.

Polowanie Na Wężę w Pensylwanii

York, Pa. (UPI) — Około 150 osób ma wziąć udział w polowaniu na wężę zwane "copperhead", ze względu na swój rdzawy kolor. Jest to już 14-te doroczne polowanie tego typu w środkowej części Pensylwanii. Przypuszcza się, iż kilka tysięcy osób weźmie udział w "imprezie" w roli widzów.

Ci, którzy zabiją największą ilość węży, oraz dla myśliwego, który poszczepi się największym okazem, przewidziane są nagrody.

"Copperhead" należy do jadowego gatunku żmij. Dochodzi do 3 stop długości i jest szybszy w poruszaniu się od grzechotnika.

Pretty Pleat Play PRINTED PATTERN



A PLAY OF PLEATS underscores the lean, low-waist shaping. For a dinner-dressy touch, add bows. Choose fluid crepe or glowing knits.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept. 243 West 17th St. New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

MORE FOR YOUR MONEY IN NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! 100 best school, career, casual, city fashions. Free pattern coupon. Send 75c.

Sew+Knit Book — has basic tissue pattern \$1.25
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Wiadomości Klubu Par. Osielec, Nr. 203 ZKM

Echo z wieczorku ks. Fr. Pacana

W sobotę, 17 sierpnia w sali R. Hawryszko pnr. 4756 S. Western Ave., odbył się wieczorek dla ks. F. Pacana, z Parafii Osielec w Polsce, który obecnie przebywa na wakacjach w Stanach Zjednoczonych. Z tego powodu Klub Par. Osielec wraz z Przyjaciółmi urządził takie przyjacielskie spotkanie. Ks. F. Pacana przyjechał do Stan. Zjedn. na zaproszenie byłego prezesa Klubu Parafii Osielec Piotra Kowalskiego. Na wieczorek przybył ks. prałat Kozioł, sekretarz fin. Zw. Kl. Małopolskich, A. Bartkiewicz, dyrektorka ZKM; R. Rusin, prezes Kl. Par. Osielec, F. Kwiatkowski; b. prezes Kl. Par. Osielec P. Kowalski. — Na zakończenie programu odśpiewano parę ludowych piosenek. Ks. F. Pacana przemówił do zebranych, dziękując za takie serdeczne przyjęcie, jakie okazuje Polonia dla niego. Również serdecznie dziękował wszystkim za przybycie na wieczorek, i tym co ten wieczorek dla niego urządzili. Komitet tego wieczorku dziękuje wszystkim, którzy tą uroczystość poparli. Za parę dni ks. Franciszek Pacana wyjedździe do Nowego Yorku, aby odwiedzić — swoją ciocię, a następnie wraca do Polski, aby dalej spełniać pracę kapłańską.

Pielgrzymka do Eureka, Missouri i do Belleville, Illinois

Już w tę sobotę, 24-go sierpnia, o godz. 6:00 rano wyjeżdża pielgrzymka Klubu Par. Osielec na 2 dni do klasztoru Matki Boskiej Częstochowskiej do Eureka, Missouri i do klasztoru Matki Boskiej Śnieżnej do Belleville, Ill. Przewodniczącą pielgrzymek — Białek bardzo żałuje, że zabrakło miejsc w autobusie do Burlington Wisconsin, w niedzielę, dnia 18-go sierpnia. Prosimy wszystkich którzy mają zamiar jechać aby wcześniej telefonowali. Także apelujemy do tych co posiadają rezerwację, a nie mogą jechać, aby nas powiadomili, bo inni czekają na miejsca.

W niedzielę, 8 września, pielgrzymka do Ojców Salwatorów na nowonowe Matki Boskiej Fatimskiej. Odjazd z ulic: 48-ej i Western o 12 w południe, z 47-ej i Wolcott o 12:15 po południu a z 51-ej i Ashland o 12:30. Bilety po \$3.00 od osoby.

W niedzielę, 22 września pielgrzymka do Sióstr Kungundy w Lemont, Ill. Odjazd z 48-ej i Western o 8:00 rano, z 47-ej i Wolcott o 8:15 a z 51-ej i Ashland o 8:30. Bilety na śniadanie, obiad i podwieczorek oraz koszt przejazdu \$8 od osoby. Telefonować do Białek HE 4-1388 lub do prezesa Tomiaka 847-7864 i do p. Wileczak 847-4169. — Mary Ann Białek, korespondentka.

proszymy tych, którzy pragnęli jechać z nami, ale nie mamy już miejsca. Ci wszyscy co jadą z nami, są proszeni o przybycie na godzinie 5:30 rano pnr. 5522 S. Damen Ave., abyśmy punktualnie wyjechali o 6-ej, gdyż musimy wszystko zwieźć.

Następne nasze pielgrzymki: 14 września, do Carey, Ohio; 29-go września do Munster, Ind; 6-go października do Holy Hill, Wisc; 27-go października do Munster, Ind., na poświęcenie konfesjonaliów. Na wszystkie te pielgrzymki, prosimy po rezerwacji telefonować: HE 4-5213.

Wieczorek Kom. Konfesjonalnego

Serdecznie zapraszamy wszystkich naszych przyjaciół na wieczorek Konfesjonalny, który odbędzie się w piątek, 30-go sierpnia w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave. Początek o 7-ej wieczorem. Cały dochód z tego wieczorku przeznaczony jest na konfesjonali. — Prosimy o poparcie. Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Gibraltar Dla Hiszpanii

El Ferrol (UPI) — Demonstranci w hiszpańskim mieście El Ferrol wymalowali na ścianach domów slogany z żądaniem przyłączenia Gibraltaru do Hiszpanii oraz na oczach 80 skautów brytyjskich, zaproszonych na obóz letni i zwiedzających w tej właśnie chwili miejscowy ratusz, spalili flagę brytyjską.

El Ferrol jest miastem w półn. zachodniej Hiszpanii i miejscem urodzenia generalissimusa Francisco Franco, który po przebytej chorobie przebywał właśnie na rekonwalescencji w pobliskim Pazo de Meiras.

HERE IS... THE MAN

To see for all your family insurance needs.

STAN KAPKA
4325 N. WESTERN AVE.
CHICAGO, ILL. 60618
Tel. 784-1030 Bus.
Tel. 965-7488 Home

MÓWIMY PO POLSKU.

STATE FARM Insurance Companies
Home Offices:
Bloomington, Illinois

NAUKA JAZDY AUTEM
ZACZYNAJMY W SZKOLE ST. JAWORSKIEGO

SPECJALNY KURS
PRZYGOTOWAWCZY DO OTRZYMANIA "INSTRUCTION PERMIT"

w języku polskim i angielskim stosownie do obecnych wymagań sekretarza stanu.

ZAPISY CODZIENNIE OD 9 RANO DO 7 WIECZÓR

Telefon 685-3344

Cosmopolitan Dr. Tr. School
4501 N. MILWAUKEE AVE. (Róg Sunnyside)

FABIOLA

POWIEŚĆ
Z CZASÓW PRZEŚLADOWANIA CHRZEŚCIJAN

112 (Ciąg dalszy)

Czy dałoby się pojąć, że przeszła w swej białej, niewinnej sukience z tysiącem uśmiechów i wdzięków i z przymiotami sprawiedliwości, czystości, szczerości, jak inny ognik nad cuchnącymi zębami latający? — prosto w otchłań nicości! Nie, tak być nie mogło!... Agnieszka żyje w szczęściu!... lecz gdzie?

— Co za dziwna rzecz — myślała dalej — iż każdy z tych, których znalazłam, posiadających wyższą doskonałość Sebastyan, Agnieszka, należeli do tego wzgardzonego pokolenia! Jedna jeszcze im podobna pozostaje, tę muszę jutro zbadać.

Potem zwracając myśl na świat pogański, na Fulwiusza, Tertullusa, cesarza, Kalpurniusza — o mało nie wymówiła imienia własnego ojca, i zdrażliła biedna — widziała podłość pogan obok szlachetności chrześcijan, występek jednych obok cnoty drugich, głupstwo obok mądrości, zmysłowość obok wyższości ducha. Jej umysł przetwarzał się tym sposobem w zbiornik, który jakaś istotnie żyjąca doskonałość musiała napelnąć: inaczej pękłoby naczynie w ogniu, jak spragniona rola pęka i w niepłodny popiół się zamienia, jeżeli rosą niebieską na czas nie jest zwilżoną.

Agnieszka naprawdę godną była okupić nawrócenie ukochanej krewniej; lecz może insza dusza pierwiej jeszcze ofiarując w cichości wolność i życie swoje zdobyła ten bezinteresowny przywilej?

Gdy tak Fabiola smutna siedziała i rozmyślała nieprzyjemnie, przerwał jej samotność wejście obcego człowieka, zameldowanego w wprowadzonego pod złowieszczym tytułem: "Posłańca cesarskiego". Odwiznierny z początku puścić go nie chciał, ale na zapewnienie, iż od samego cesarza przychodzi, zapytał się musiał rządy domu Fabioli, co zrobić w tej okoliczności, i odebrał odpowiedź, iż przychodzącemu w imieniu cesarskim wstępu odmawiać nie godzi się.

Niekontentowanie Fabioli zmniejszyła nieco śmieszna powierzchowność tak szumnie wprowadzonej osoby. Posłańcem cesarskim był nasz Korwin. Przybliżył się do Fabioli z sobie właściwą gracją, i w mowie bardzo kwiecistej a kulawej, której się na pamięć źle nauczył, położył u nóg pięknej damy reskrypt cesarski i swój własny szczyry affekt, głębia wcale pojąć związku między ofiarowanymi darami, nie domyślając się, iż majątek Agnieszki był wdęką na jej własny.

Zdziwiona, kazala podziękować cesarzowi za ten łaskawy czyn, dodając:

— Powiedz, że jestem zbyt cierpiącą dnia dzisiejszego, abym się stawić osobiście mogła i winny hold mu złożyć.

— Ale raczysz pani uważać, że te dobra były zajęte i skonfiskowane — westchnął w wielkim zakłopotaniu Korwin. Mój ojciec wyprosił je dla pani.

— Niepotrzebnie się trudził — rzekła Fabiola — albowiem dobra Agnieszki były zapisane dla mnie oddawna, i stały się moimi tej samej chwili... — to głosu jej brakło, lecz gwałt sobie zadając, mówiła dalej: — a przez to samo przestały należeć do okgo innego i konfiskacie ulec nie mogły.

Korwin oniemiał; po chwili ledwie wybełkotał coś takiego, co miało być pokorną prośbą o jej rękę; lecz to Fabiola zrozumiała jako żądanie nagrody za uzyskanie lub przyniesienie tak ważnego dokumentu. Zapewniła go, iż każdy interes, jakiby miał do niej, rozważonym będzie przy sposobniejszej chwili, ponieważ czuje się teraz nadzwyczajnie słabą, i musi go prosić, aby się oddalił. Poszedł więc w najlepszej myśli, pewny, iż sobie zapewnił łup pożądaną.

Po odejściu Korwina, Fabiola ani nie spojrzawszy na pergamin leżący na stoliku, obok jej miejsca spoczynku, znów siedziała i leżała, marząc o smutnych rzeczach, którym dziś była przytomną; i w tym stanie zostawała, aż może na godzinę przed zachodem słońca. Raz marzyła o jednym z ostatnich wypadków, potem o innych w szczególności — nakoniec przedstawiła jej się tak żywo i nieprzyjemnie scena stawiania przeciwko Fulwiuszowi w forum, i tak ją boleśnie rozdrażniła, że aby się nieco uspokoić, sama do siebie głośno zawałowała:

— Dzięki niebu, tego szkaradnika nigdy już przecie nie zobaczę!

Słowa te zaledwie z ust jej wyleciały, gdy podnosząc się na łożo, oczy ku drzwiom zwróciła. A czy przed chorobliwym złudzeniem, czy przed obrzydłą rzeczywistością, natychmiast rękami oczy zasłoniła!

Zaraz potem usłyszany głos rozwiązał wątpliwość.

— Pozwól pani zapytać się, kogo zaszczycasz tak łaskawą mową?

— Ciebie właśnie, Fulwiuszu! — rzekła wstając z powagą — ciebie, który się wkradasz nie tylko do domu, do willi, do więzienia, lecz do najskrytszych komnat niewieściego mieszkania, a co gorsza, do ławego schronienia osoby, której odebrałeś co tylko miała nadrozsze. Idź sobie natychmiast, albo cię każę sługom wyrzucić!

— Usiądź pani i uspokój się — odrzekł natrętnik — raz ostatni cię odwiedzam, i to w interesie bardzo ważnym. Co do krzyczenia i wołania służących, napróżnobyś się trudziła. Podług rozkazów twoich, ani jednego nie ma dość blisko, by mógł głos twój usłyszeć.

I prawdę mówił. Korwin mimowolnie drogę mu utorował. Gdy stanął Fulwiusz u drzwi, odwiznierny, który go był widział dwa razy obiadującego w domu Fabiusza, powiedział mu o ścisłych rozkazach pani, i zapewnił, że nie będzie mógł otrzymać wstępu, chyba jeżeli przychodził od cesarza; albowiem takie miał odwiznierny od rządy instrukcje.

— Otóż właśnie — odpowiedział Fulwiusz — od cesarza przychodzi! — a odwiznierny, choć zdziwiony, że aż dwóch cesarskich posłańców w jednym dniu przychodzi, wpuścił go.

Fulwiusz zaś prosił, aby drzwi zostawiono uchylone na przypadek, gdyby odwiznierny nie był na swoim stanowisku w chwili jego odejścia, gdyż pilno mu było, a nie chciałby niepokoić domu w tak wielkiej żałobie. Dodał, że nie potrzebuje przewodnika, znając drogę do pokoju pani.

Fulwiusz usiadł naprzeciwko Fabioli i mówił dalej:

(Ciąg dalszy nastąpi)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOSCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu
oraz Sobota 8:00-9:00 rano i 1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku 4:00-4:30 po południu
Sobota 12:00-12:30
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano-1 po poł.
Niedziela 3:00-3:30 po poł.

CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00-12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDII PICIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30-7:00 wiecz.
Od godz. 7:00-7:30 wiecz.
Godz. 00. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierow.

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-iej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie od 4:30 po poł.
do 6-iej wiecz.
W Soboty 4—6:30 wiecz.
Pp. Mgr. **JOZEF i SŁAWA MIGALOWIE**, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz.
Kierownik **BRONISŁAW ZIELIŃSKI**
Anonserzy **PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE**

"Napój Bogów"

Tak je nazwał przyrodnik szwedzki Karol Linneusz. I nie ma chyba w tym wielkiej przesady, bo kakao jest istotnie napojem o wspaniałym smaku i dużych wartościach odżywczych. Otrzymuje się je ze spreparowanego ziarna egzotycznej rośliny, kakaowca. Jest to wiecznie zielony krzew (do 3 m wysokości) lub drzewo (do 10 m wysokości) — rośnie w Ameryce Połudn. i Środkowej. Kakaowce mają podługne, ciemnozielone, cienkie liście, kwiaty drobne, różowe lub czerwono-brunatne, a owoce przypominają trochę strąki, trochę ogórki. W swoim kleistym miąższu zawierają 20-60 nasion, tzn. ziarn kakaowca. Indianie meksykańscy nazywali je "kakachatl", a napój z tych owoców — "czokolatl". Ten napój przygotowywano miąższąc i gotując owoce w wodzie razem ze zmieloną kukurydzą i papryką. Dopiero Hiszpanie, którzy przybyli na te tereny, wpadli na pomysł, aby do zmielonych nasion dodać cukru, cynamonu i wanilii — i to był praprosop przyczyną dzisiejszego kaka.

Do wyrobu kakaowca przeznacza się najlepsze, dobrze sfermentowane i dorodne ziarno. Oczyszcza się je, praży i miele, aby uzyskać miążż, z której otrzymuje się tzw. kuch. To jest właśnie mączka kakaowa.

Uczciwość Popłaca
Milwaukee, Wis. — Mohammed R. Ahmad, lat 23, został zawieszony do sądu w związku z pogwałceniem przepisów drogowych. Idąc korytarzem znalazł \$40, które ktoś zgubił. Oddał je szeryfowi. Sędzia po rozpatrzeniu skargi skazał Ahmada na \$96 kary. Oskarżony nie miał tyle pieniędzy, więc prosił sędziego, by mu pozwolił spłacić karę na raty. W tym momencie wmięszał się szeryf i powiedział o \$40 znalezione przez Ahmada na korytarzu. Sędzia zawyrokował: "Skoro oskarżony okazał się uczciwym człowiekiem, który nie mając pieniędzy nie zląkomił się na \$40 i nie ukrył ich, warto go za to nagrodzić. Anuluję karę \$96 jaką na niego nałożyłem".

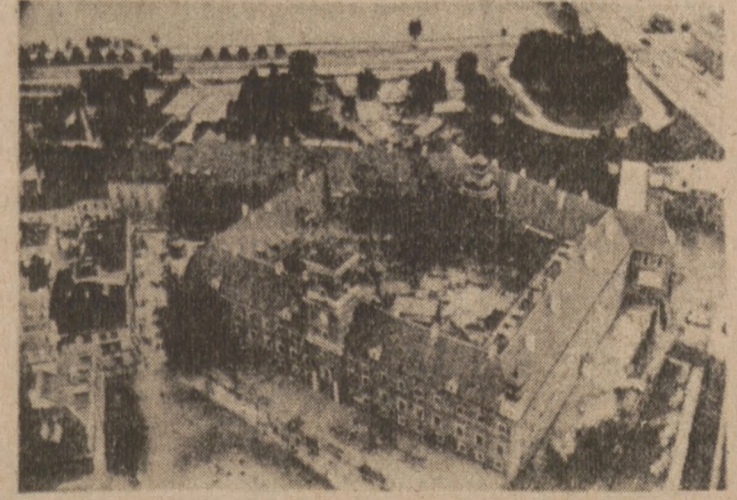
Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 25 Sierpnia
Tow. Ratunkowe Gminy Borec in odbędzie swe powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 25 sierpnia, w sal. W. Klubów Małop., pnr. 1401 W. Superior ul. Początek o godzinie 2-iej po południu. Są b. ważne sprawy do załatwienia, m.in. omówiona będzie zabawa stołeczka, która odbędzie się 8 września, w sali ZKMałop.

Zarząd uprasza członków o jak najliczniejsze przybycie. — Albert Ptasinski, prezes; Ludwik Makowski, sekr. prof.

Tow. Długopole Grupa 3212 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w niedzielę, 25 sierpnia, o godz. 3-iej po południu, w Columbia Hall, 1700 W. 48-ma ul. Prosimy o punktualne przybycie wszystkich członków a także tych, którzy są zainteresowani rozwojem i działalnością Grupy. Między innymi będą omawiane ostatnie przygotowania do przebiegu Święta Polskich Gór, które odbędzie się 2 września w Ogrodzie Woźniaka.

Za zarząd — Andrzej Stopka — prezes.



WARSZAWA. — Nowo odbudowany od fundamentów, Zamek Królewski, z lotu ptaka.

NAUKA JAZDY AUTEM
Chcesz szybko dostać prawo jazdy lub masz kłopoty z egzaminem? Zapisz się na tygodniowy kurs do szkoły jazdy autem ST. JAWORSKIEGO
Zapisy codziennie od 9 rano do 7 wieczór
Telefon 685-3344
Cosmopolitan Driver Training School
4501 N. MILWAUKEE AVE.



WASHINGTON. — Około 20,000 Greków i Cypryckich pochodzenia greckiego zamieszkałych w U.S., demonstrowało przed Białym Domem, domagając się interwencji w sprawie Cypru, oraz nazywając w głośnych okrzykach Sekretarza Stanu Kissingera — mordercą. (UPI)

Z Pikniku I-go Okręgu Związku Śpiewaków Polskich W Obozie Młodzieżowym w Yorkville

W niedzielę, 18 sierpnia br. odbył się piknik Zw. Śpiewaków Polskich pod egidą Pierwszego Okręgu w Chicago, Ill. w obozie młodzieżowym w Yorkville. Już od wczesnych godzin rannych do obozu młodzieżowego przybywały samochody z członkiniami i członkami Związku Śpiewaków Polskich aby wziąć udział w dorocznym pikniku w pięknym parku naszego stanu Illinois, w jakim się znajduje oboz PNA w Yorkville, aby wytechnąć na świeżym powietrzu i nabrać sił do pracy zawodowej oraz artystycznej. Piknik był zorganizowany przez zarząd I Okręgu w Chicago, którego prezesem jest Zygmunt Franszkiewicz, który starał się aby wszyscy zabawiali się należycie po całonocnej pracy śpiewaczej. Ponadto Zarząd Okręgu reprezentowali wiceprezes A. Kulak, sekretarka W. Kosieniak, marszałek M. Kubisiak, korespondent W. Tokarz i dyrygent M. Bialic. Z poszczególnych chórów reprezentowali chór Filarmiczny pod dyrekcją Dudziarza prezesa E. Adamskiego, chór Filharmonia prezesa Z. Franszkiewicza, chór Filomeni prezesa W. Tokarza, pozostałych chórów jak Echo i Kalina były członkinie zarządów. Na pikniku był również znany dyrygent pan Juszkiewicz, który jest dyrygentem chóru Filharmonia oraz orkiestry detej, która daje koncerty w parkach chicagowskich.

Jak wielką frekwencją cieszył się piknik śpiewaków, świadczy fakt, że śpiewaczki i śpiewacy zajęli aż osiem stołów, przy których bawiono się znakomicie i śpiewano piosenki ludowe. Wzięto również udział w mszy św., którą nasze chóry uświetniły swoim śpiewem. **Ślub Członka Chóru Filomeni**
W dniu 10 sierpnia odbył się ślub członka chóru męskiego Filomeni, George Kleczewskiego z Elaine Ann Cwiakala w kościele St. Mary of Częstochowa, 3010 S. 48th Court, Cicero, Ill. Ślub odbył się o godz. 4 po poł., przy licznie zebranej rodzinie i przyjaciół młodej pary. Podczas celebrowanej mszy św. pieśń solową pod tyt. "Panie, tu do Tych

Z Amsterdamu Do Rzeszowa

W drodze z Amsterdamu do Rzeszowa bawił w Warszawie holenderski autor dramatyczny Hans Keuls, wiceprezes Stowarzyszenia Dramaturgów Holandii i dyrektor SEBY, holenderskiego odpowiednika ZAIKS-u. Celem wizyty była chęć obejrzenia polskiej inscenizacji sztuki Keulsa "Herbata o piątej", którą wystawił rzeszowski Teatr im. W. Siemaszki. W podróży do Rzeszowa towarzyszyła holenderskiemu autorowi tłumaczka jego sztuki Adriana Bohdziewiczowa. "Herbata o piątej" jest drugą po wojnie sztuką holenderską wprowadzoną na scenę polską.

Rozpoczęcie Roku Szkolnego w Seminarium w Orchard Lake

Dnia 3 września odbędzie się w seminarium duchowym św. Cyryla i Metodego w Orchard Lake, uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Od roku 1885-go, w którym seminarium zostało założone, będzie to 90-te rozpoczęcie akademickiego roku szkolnego. Wśród normalnie przewidzianych wykładów z teologii systematycznej, z Pisma św., liturgii, homiletyki i teologii moralnej, studenci będą mieli okazję uczestniczenia w seminarium z mariologii i praktycznego przygotowania do spowiedzi św.

Współpracując z uniwersytetem w Detroit, seminarium przygotowuje studentów do otrzymania magisterium z teologii. Posiada ono także prawo nadawania tego stopnia magistra z teologii duszpasterskiej. Kandydaci do diakonatu mają ją również zapewnioną — swój własny program.

Wybielanie Hitlerowców w NRF

Sąd w Darmstadt odrzucił wniosek o wszczęcie postępowania karnego przeciw 43-letniemu adwokatowi Manfredowi Roederowi, który uprawia propagandę i wybielanie hitlerowców i hitleryzmu. Między innymi Roeder rozpowszechniał broszurę pt. "Kłamstwo oświęcimskie". Już sam tytuł ma dobitną wymowę, ale treść broszury przechodzi wszelkie oczekiwania. Roeder "udowadnia", że w "Oświęcimiu nie było komór gazowych", że wymordowanie milionów Żydów to "oszczędzanie bajeczka światowego Zydostwa, które w ten sposób chciało wymusić na Niemcach odszkodowania". Broszura stwierdza, że "prawie wszystkie procesy tzw. zbrodniarzy wojennych prowadzone są przy pomocy nieuczciwych

świadków i sfalszowanych dokumentów". Prokuratura w Darmstadt sporządziła akt oskarżenia przeciw Roederowi, zgodnie z przepisami prawnymi, które przewidują karę za uprawianie propagandy prohitlerowskiej. Jednak sąd nie dopatrzył się w broszurze pod tytułem "Kłamstwo oświęcimskie" wykroczenia przeciw żadnym przepisom.

Francuski Film o Chopinie

Jedną z francuskich twórczy filmowych przystąpiła do nakręcania filmu pt. "Les amours de Chopin et de George Sand". Film reżyseruje Jean-Claude Bialy. Rolę Chopina gra Oscar Werner. W roli George Sand wystąpi sławna aktorka francuska — Jeanne Moreau.

Sowiety Penetrują Ocean Indyjski

TASS doniósł na początku kwietnia br., iż Wasyl Sołodownikow, dyrektor Instytutu Afryki Sowieckiej Akademii Nauk, właśnie powrócił z podróży "przyjaźni i pokoju" do Tanzanii, na wyspy Maurycjusza i Madagaskar. Na Maurycjuszu sowiecka delegacja wzięła udział w uroczystościach 6 rocznicy niepodległości tego półmilionowego suwerennego kraju, ongiś kolonii kolejno brytyjskiej, francuskiej i holenderskiej. Kilka lat temu sowiecki delegat w ONZ ośmieszył się "piętnując zbrodnie wytypienia przez imperialistycznych kolonistów tubylczej ludności Maurycjusza". Tym razem Sołodownikow był ostrożniejszy i w wywiadzie prasowym podał, iż około 100 Maurycjan studiują w Sowietach. Ludność wyspy jest w obrzymiej większości pochodzenia hinduskiego. Pracuje tam obecnie wielu sowieckich "techników i lekarzy".

Podobnie na Madagaskarze. Przybyła tam ostatnio ekipa nauczycieli języka rosyjskiego. W Dar-es-Salam Sołodownikow przeprowadził rozmowę z Daudi Mwakawaga, ministrem informacji i radia. Tematem rozmów było założenie Towarzystwa Sowiecko-Tanzańskich. Minister oświadczył, iż Simon Cziwango chwalił doskonale wyniki szkolenia Tanzańczyków w ZSSR.

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143 ZNP

- 1 — Gmina 143 ZNP, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sal. Jul. Słowackiego, 1700 W 48 ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.
- 2 — Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP — w każdą 3-cią środę miesiąca, w sali dolnej śś Piotra i Pawła, o godz. 8-iej wieczorem.
- 3 — Tow. Niepodległość Gr. 768 ZNP — w każdą 2gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego, o godzinie 7-iej wieczorem.
- 4 — Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP — 3cia niedziela, w sal. Plac. 2ej SWAP, przy 48-iej i So. Wood ulica, o godzinie 2-iej po poł.
- 5 — Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej śś Piotra i Pawła o godzinie 8-iej wieczorem.
- 6 — Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1577 ZNP w 4-tą niedzielę mies. w sali Słowackiego, o godzinie 8ej wieczorem.
- 7 — Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP. 3-cia niedziela miesiąca, w sal. G. Martyka, pnr. 4645 So Honore ul o godzinie 2-ej po południu.
- 8 — Biała Róża Gr. 2326 ZNP 1-szy czwartek miesiąca, w sal. Marquette Field House, pokój 104 pnr. 8700 So. Kedzie Avenue o godzinie 8-iej wieczorem.
- 9 — Tow. Town of Lake Grupa 2635 ZNP — w 2 sobotę miesiąca sala Słowackiego o godzinie 1:30 po południu.
- 10 — Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP — 2-ga środa miesiąca, w Capital Bldg. 95-ta i So. Pulański Road, o godzinie 8 wieczorem.
- 11 — Tow. Millennium Gr. 3175 ZNP — 2-ga niedziela miesiąca Cornell Park 50-ta i So Wood ul. o godzinie 2-iej po południu.

Z Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP odbędzie się w środę, 28 sierpnia, w sali Plac. 2 SWAP, 4800 S. Wood ul., początek o godz. 7-iej wieczorem. Z powodu wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, a m.in. ostatnich przygotowań do mającego się odbyć Sejmiku Wydziału Kobiet, który będzie w niedzielę, 29 września, w sali im. A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul., początek punktualnie o godz. 1 po poł. Gościć Sejmik będzie Gmina 80 ZNP, gdzie prezesem jest p. W. Tomaszewski. Obecność wszystkich Pań delegatek jest wielce pożądana. Uprasza się wszystkie pa-

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

Uprzejmie zawiadamiamy i zapraszamy Was do **CARRIE LOUNGE**
5151 So. Archer Ave.
(narożnik Kolin Ave.)
W sobotę, dnia 24 sierpnia będzie grała doskonała orkiestra KUJAWIAKI pod dyrekcją Casey Pieczko
Orkiestra gra w każdy piątek, sobotę i niedzielę. PRZYBĄDZCIE WSZYSCY JAK NAJLICZNIEJ, ABY SIĘ DOSKONAŁE ZABAWIĆ I ROZWESELIĆ. Podajemy bardzo smaczne przekąski.
CARRIE KUCIA, właścicielka.
Tel. RE 5-9891

WYGODNIE i TANIO CZARTEREM PAN AM. 707
Na Boże Narodzenie Do Polski
EUROPE TRAVEL BUREAU INC.
5356 West Belmont Ave., Chicago, Ill. 60641 • Tel. 282-7744
Urządza CZARTEROWĄ-GRUPOWĄ wycieczkę, wygodnym bezprzystankowym Samolotem jetowym PAN AM. z Chicago do Warszawy.
Samolot odlatuje z lotniska O'Hare w Chicago w niedzielę, 15 GRUDNIA a powraca 7-go STYCZNIA 1975 roku
UWAGA!!! Dzień 10-go WRZEŚNIA 1974 roku jest ostatnim możliwym dniem, rezerwowania miejsca na omawianym czarterze.
ZOSTAŁO WAM JESZCZE TYLKO DWA TYGODNIE

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700.

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
7:30 rano BRunswick 8-8707
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

CODZIENNE (bez soboty)

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Rocznie (1 yr.)	\$21.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50
Kwartal. (3 mos.)	8.50
Miesięcz. (1 mo.)	4.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal. (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ...25c



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Grecja i Ameryka

NOWY DZIENNIK. — W polityce zagranicznej nie można liczyć na wdzięczność. Tłum w Atenach, zapewne z podszczenia komunistów, ale z poparciem rządu, manifestuje przeciw Ameryce, wznosi okrzyki "Yankee go home!". rząd grecki wycofał swoje wojska spod komendy NATO. I dla rządu greckiego i dla komunistów jest wygodne obarczyć Amerykę odpowiedzialnością za klęskę grecką. A przecież było odwrotnie. To obecność "Jankesów" i uczestnictwo Grecji w sojuszu atlantyckim były źródłem nie tylko bezpieczeństwa, ale i pomyślności gospodarczej Grecji przez ćwierć wieku. Ameryka uratowała Grecję po wojnie od podboju komunistycznego i od kryzysu gospodarczego. Bezsilność, z jaką Grecy muszą patrzeć na okupację

północnego Cypru przez Turków, nie jest winą Ameryki. To sami Grecy, głupi pułkownicy greccy, spowodowali Turków robiąc zamach w Nikozji. To sami Grecy, cypryjska gwardia narodowa, dokonała masakr ludności tureckiej na Cyprze, które stały się uzasadnieniem okupacji tureckiej. A teraz chcieliby, aby Amerykanie uwolnili ich od Turków. Amerykę jednak stać na to, by zrozumiała ponizającą sytuację, w jakiej znalazła się Grecja i by zamknęła oczy na demonstracje antyamerykańskie. W polityce zagranicznej szuka się nie wdzięczności ale wspólnego interesu. A najważniejszym wspólnym interesem Ameryki, Grecji i Turcji jest, by Cieśniny Tureckie nie znalazły się pod władzą Moskwy.

Devaluacja Harcerstwa

1. KULTURA, Warszawa. — Podczas parotygodniowego odpoczynku urlopowego na Wybrzeżu obserwowałem z bliska kilka obozów harcerskich. Rzecz dawniej niesłychana, horrendalna. Kilkunastoletnie wyrostki w mundurach harcerskich, z Harcerskimi Krzyżami — nie wyjmują papierosów z ust (zupnie jak ja podczas dyktowania felietonu, no, ale ile ja mam lat, ile oni). Pała, jak komin fabryczny. I to gdzie? W lesie.

Nagminne chlanie piwa przez harcerzy. Obóz harcerski ulokowany w dobrym miejscu, bo obok dwóch kiosków z piwem. Pełno wyrostków w mundurach, przed każdym oczywiście bateria butelek. Posłać dziecko na obóz harcerski, to się rozpije. Dobrze jeszcze, jeśli nie spali się razem z lasem. Prawda: pogoda nie dopisała. Co tu robić na takim obozie? Ale przecież... Ale jednak... Ale zawsze...

Nic powiedzieć nie można, bo — po pierwsze — nie skutkuje. Po drugie: odpowiadają takim językiem, że ucho skreca się w trąbkę. Nie jestem antyalkoholowym czy antynikotynowym pedantem, co widać z tego, jak piszę, i o czym piszę. Ale co innego człowiek dojrzawy i przejrzały, już ukształtowany, z odpowiednio uformowanym charakterem i umebłowanym mózgiem.

Co innego taki wyrostek. Zresztą obóz harcerski ma swoje tradycyjne zasady i założeń, od których odstępować nie wolno. Abstynencja bezwyjątkowa i całkowita, albo nie ma co udawać, że to jest obóz harcerski. Nie chodzi o to, żeby to miał być od razu klasztor. Choćby dlatego, że w lesie. Robią inne rzeczy. Jak? Mniejsza z tym. Las zapapierzony, zaświecony, zapaskudzony butelkami po alpacie. Ile taki obóz może dziennie wypalić papierosów? Może sto sztuk. Może dwieście dziennie. Ale sądząc z rozrzuconych petów, może nawet więcej.

Co na to komendant? Jest bezsilny. Miał program maksimum. Teraz ma program minimum. Chodzi o to, żeby nie było wypadków zbyt drastycznych, to znaczy, jak się zdaje, chodzi o to, żeby nie było trupów. Żeby obóz w miarę możliwości wrócił jednak w całości do miejscowości, z której przyjechał. No, a pożar? Jak wybuchnie pożar? — Pożar? Nie widzi pan, jak leje? — No, a jak padać przesłanie... — To nie wiem. Ale ja jestem optymistą — nie przesłanie. — A ja jestem pesymistą... 3.

Harcerstwo było kiedyś organizacją elitarną. Może zbyt elitarną. Może elitarną w nie najlepszym tego słowa znaczeniu. Obecnie upowszechniło się. Czy nie za bardzo? Czy nie należałoby wrócić do elitarności? Elitarności nie w tym sensie, że byłoby to krąg młodzieży i dzieci pochodzących z określonych środowisk. Ale w tym sensie, że byłoby to krąg młodzieży i dzieci reprezentujących i kultuujących określone wartości. Elitarności już od dziecka? A dlaczego nie? Jakie dzieci, tacy potem dorośli. Harcerstwo, jako masowy i bardziej niż masowy spęd dzieci i młodzieży, to pomyłka. Harcerstwo musi być organizacją elitarną, jeśli harcerstwo ma zachować sens jakiegokolwiek. Palisz? Pijesz? Robisz to i tamto? Won z harcerstwa! Czy przy takim postępowaniu harcerstwo nie stałoby się organizacją bez ludzi? W żadnym wypadku. Ludzi byłoby mniej, ale byłoby to rzeczywiście ludzie. Nie potrafimy, a może trochę boimy się kształcić elit młodzieżowych.

W rezultacie powstają samorzutnie pseudoelity kształtujące się same, kształtowane na przykład przez mentalność przestępczą. Do czego to prowadzi — jasne. Ale nie dla wszystkich jest jasne, z czego to się wywodzi. A przyczyną jest defetyzm, wypuszczenie inicjatywy z rąk. HAMILTON

Odpowiedzialność Wobec Świata

NOWY DZIENNIK. — Mówi się, że inflacja jest większa w innych krajach przemysłowych niż w Stanach Zjednoczonych. Jest to prawda, gdy chodzi o Europę i Japonię. (Nie jest prawdziwe na przykład w stosunku do Kanady). Wyższa inflacja w Europie Zachodniej i w Japonii nie jest dla nas jednak żadną pociegą ani wythumaczeniem. Czy inflacja zagraniczna usprawiedliwia amerykańską? Dotąd bywało odwrotnie. — Mówiło się w świecie, że jak Ameryka kichnie, to Europa dostaje zapalenia płuc. Europejczycy są głęboko przekonani, że źródłem ich inflacji są w dużej mierze Stany Zjednoczone. Znakomity stary ekonomista i finansista francuski, Ruerr, uzasadnia, że Ameryka przez system płatności międzynarodowych opartych o dolara "eksportowała do nas

Jan Tokarski

Czy Kard. Wyszyński Został Już "Odstawiony"?

W dniach 4-5 lipca odbyło się tzw. spotkanie robocze między przedstawicielami rządu PRL a Stolicą Apostolską. Stronę polską reprezentował wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek, Watykan arcyb. Casaroli.

Spotkanie to wywołało różne komentarze, jakoby nawiązanie stosunków dyplomatycznych między PRL a Watykanem było już bardzo bliskie i że w realizacji tych planów Watykan przeszedł do porządku dziennego nad zastrzeżeniami kard. Wyszyńskiego i polskiego episkopatu. Szwajcarska agencja katolicka KIPA 5 lipca podała wprost, że rola episkopatu i prymasa Polski została praktycznie wyeliminowana, bo obie strony rozmawiają już bez pośrednictwa biskupów.

Identyczną interpretację pod tytułem "Żelazny kardynał musiał skapitulować" podał włoski tygodnik "Tempo" pisząc, że polityka Watykanu zmierzająca do łagodnej opozycji wobec rządów została przyjęta również i przez polskich biskupów.

Ostrożniejsza jest notatka we francuskim "La Croix" z 8 lipca, ale też podaje, że wymiana przedstawicielstw powinna nastąpić wkrótce.

Czy rzeczywiście tak jest? O szczegółach rozmów nie wiemy, bo rozmowy są otoczone tajemnicą. Dużo jednak mówią perypetie z oficjalnymi komunikatami i są one chyba bardzo ciekawe. Może nie tyle sama treść, co historia ich ogłoszenia a raczej: ogłaszania. Informacje te nadeszły z pewnym opóźnieniem, nie mniej warto o nich wiedzieć, bo mówią one coś wprost przeciwnego niż komentarze, szczególnie KIPA.

Rozmowy miały się zakończyć po południu w piątek 5 lipca. Tego dnia wieczorem w sali prasowej Watykanu wydano komunikat, w którym czytamy (tłumaczenie własne):

"W czasie spotkania, które odbyło się w atmosferze szczerzej i przyjaznej, nastąpiła szeroka wymiana opinii odnośnie zagadnień dotyczących stosunków między zainteresowanymi stronami. Zgodnie z treścią i duchem wspólnego komunikatu ogłoszonego w następstwie wizyty Arcyb. Casaroli w Warszawie w dniach 4-6 lutego 1974 r. i uwzględniając postępy wspólnych relacji, uzgodniono, że rząd PRL i Stolica Apostolska ustanowią stałe kontakty robocze.

Strona polska poinformowała Stolicę Apostolską odnośnie problemów związanych z normalizacją stosunków między Kościołem a państwem i odnośnie swojej woli kontynuowania rozmów z episkopatem polskim. Obie strony wyraziły przekonanie, że kontakty robocze będą służyły użytecznej wymianie opinii, postępowi normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem i w celu współdziałania sprzyjającego odprężeniu i pokojowej współpracy w świecie.

Obie strony wyraziły również swoje punkty zapytania na temat najważniejszych problemów międzynarodowych, potwierdzając ważność kontynuacji wysiłków sprzyjających pokojowi i współpracy między narodami".

Dziennikarze otrzymali tekst z zaznaczeniem, że do godziny 20 obowiązuje embargo. Wszyscy rozumieli tekst, zresztą kierownik sali prasowej tego nie krył, że jest uzgodniony przez obie strony końcowy komunikat. Tymczasem następnego dnia tekst ten został umieszczony w biuletynie prasowym Watykanu nie jako komunikat, ale jako... "informacja sali prasowej". Powiedziano, że tekst nie jest komunikatem lecz informacją i że komunikatu z rozmów nie ma.

Skąd nagle taka zmiana? Znaczący, że coś się w tekście nie podobało jednej ze stron. Lecz chyba nie Watykanowi, jeżeli dał go prasie do ogłoszenia. A zatem coś nie wyszło stronie polskiej... Następnego dnia była niedziela, biuletyn więc się nie ukazuje, ale radio watykańskie, które normalnie podaje informacje prasowe w swoim dzienniku, milczało.

Dopiero w poniedziałkowym wydaniu "Osservatore Romano" (8-9 lipca) ukazała się w rubryce "Santa Sede" notatka bez tytułu. Ani to komunikat, ani informacja, ale no

tatka, która podaje tylko pierwszy paragraf (od "W czasie spotkania" do "stałe kontakty robocze").

Natomiast watykański dziennik radiowy z podał, że "Osservatore Romano" zamieścił wspólny oficjalny komunikat rozmów i że w sobotę wiadomość o rozmowach została podana w sali prasowej i dziennik radiowy cytował cały tekst z sali prasowej.

Wszystko to świadczy o jakimś większym zamieszaniu. A treść zamieszczenia nie budzi się domyśleć po tym, co opuszczono w komunikacie. Przede wszystkim Warszawa nie zgodziła się na umieszczenie paragrafu o rozmowach z episkopatem.

Właśnie Warszawa tych rozmów nie chce, bo rozmowy te gdyby były stałe, zmuszałyby do reaktywowania komisji mieszanej, a partia do tego nie chce dopuścić. Partia nie chce instytucjonalizacji rozmów na płaszczyźnie rząd — episkopat, bo wówczas takie rozmowy musiałyby prowadzić do jakichś wiążących decyzji. Partii są wygodne rozmowy na szczeblu urzędów do spraw wyznań, bo są to rozmowy z ogromnie ograniczoną kompetencją, by nie powiedzieć żadną kompetencją, choć w razie odwołania jest wiceminister Tejhma. Ale to wszystko są spotkania sporadyczne i odbywają się wówczas, gdy służą celom partii. Natomiast gdyby była komisja mieszana, kontakty musiałyby być stałe.

Prawdopodobnie wiceminister Czyrek w tym wszystkim nie miał właściwego rozeznania, bo to nie jego dział, dopiero gdy treść komunikatu doszła do Warszawy, tam z miejsca założono veto. Ale wówczas Watykan chyba też się "usztynił" i nie podał tego, na czym bardzo zależy partii. Mianowicie, że rząd rozmawia z Watykanem o sytuacji odprężenia międzynarodowego, jakby to były normalne rozmowy dyplomatyczne między rządami, marginesowo traktujące o sprawach Kościoła.

Tak instruowano na zebraniach partyjnych trochę nieszczerzy komunikat ogłoszony w ubiegłym roku po wizycie Olszowskiego w Watykanie. W komunikacie po pobycie Gromyki u papieża też miano omawiać tylko sprawy odprężenia międzynarodowego. O zdanie, że papież interesował się życiem katolików w Rosji, spierano się długo, bo dziennikarze dosłownie godzinami czekali na komunikat.

Watykan coś chciał powiedzieć, że rozmawiał o sprawach zasadniczo kościelnych, nie politycznych. I dlatego prawdopodobnie w "Osservatore Romano" ukazała się jedynie notatka, a nie uzgodniony komunikat, czego rząd PRL pragnął.

W tym świetle opinie prasy o "przeskakiwaniu" prymasa Polski są chyba nieporozumieniem. Podobnie przesadnie "optymistyczne" wydają się być komentarze o szybkiej wymianie przedstawicielstw.

Termin "stałe kontakty robocze" niekoniecznie znaczy "stałe przedstawicielstwo" dyplomatyczne. Użycie określenia o "ustanowieniu kontaktów" a nie przedstawicieli" chyba też mówi o nieustępliwości Stolicy Apostolskiej.

Wiadomo skądinąd, że ambasada polska w Rzymie szepetaną propagandą głosiła, iż celem rozmów ma być właśnie wymiana przedstawicieli. Jest to jednak sprawa dalszej przyszłości.

W dniu rozpoczęcia rozmów "Osservatore Romano" (z datą 6 lipca) zamieścił prawie całą stroną fotografię z procesji Bożego Ciała w Warszawie i Krakowie, niezliczone tłumy wiernych. Pokazywało to siłę i żywotność Kościoła w Polsce.

A właśnie w czasie procesji Bożego Ciała w Krakowie ks. kard. Wojtyła powiedział: "Ponieważ żyjemy, podobno, w okresie kształtującej się normalizacji, chcemy tutaj powiedzieć, że wszyscy myślimy, że ta normalizacja także nie może opierać się na pozorach, ale na rzeczywistym poszanowaniu społeczeństwa katolickiego, jego istotnych i żywotnych spraw (...)

My nie jesteśmy z marginesu — nie margines buduje naszą współczesną Ojczyznę. Naród buduje! Społeczeństwo buduje. To społeczeństwo w (dokończenie na str. 5-ej)

Perspektywy Na r. 1976

Skład personalny przywództwa rządowego kraju (prez. Gerald Ford i wiceprez. Nelson Rockefeller) wpłyną bodajże rozstrzygająco na perspektywy prezydenckich wyborów w 1976 r. Koła polityczne są coraz silniej przekonane, że republikańska konwencja nominacyjna wybierze ten zespół jako kandydatów w 1976 r. Taka zaś sytuacja faktyczna przekreśla prezydenckie ambicje różnych innych kandydatów republikańskich, jak też będzie oddziaływała na aspirantów demokratycznych.

Nie kto inny a właśnie Rockefeller podał do wiadomości, że gdy konferował z prez. Fordem tuż przed nominacją, Prezydent nie krył swoich intencji, że będzie kandydatem. Rockefeller powiedział, że i on sam zachęcał do tego Prezydenta.

Może byłoby przedwczesnie zastanawiać się czy obecny zespół Ford-Rockefeller będzie aktualny i w prezydenckich wyborach w 1976 r., ale wszystko wskazuje, że Rockefeller zarzucił swoje życiowe ambicje kandydowania do Białego Domu na czołowe stanowisko, jak też trzeba wątpić czy podjąłby kampanię o zdobycie nominacji, skoro logicznym kandydatem republikanów będzie właśnie prez. Ford.

Podobnie chyba będą odczuwali sytuację inni, dotychczas potencjalnej kandydaci do nominacji, bo zresztą niektórzy z nich już wyrazili przekonanie, że Ford będzie kandydatem i że otrzyma republikańską nominację.

Nie są ważne wypowiedzi Forda, gdy obejmował urząd wiceprezydenta, że nie myśli o kandydowaniu w r. 1976. Inny był wówczas układ personalny i inny układ sił politycznych w Partii Republikańskiej. Ówczesne wypowiedzi Forda miały sens na tle tych układów, ale przeciwieście obecnie sytuacja jest całkowicie odmienna, jak też działa na korzyść Forda. Nic więc dziwnego, że daje on obecnie do zrozumienia, że będzie kandydował na pełny okres prezydencki.

I chyba można zaryzykować twierdzenie, że logicznym współkandydatem na urząd wiceprezydenta będzie i Rockefeller. Ten bowiem zespół stanowi zrównoważony układ w dziedzinie filozofii politycznej republikanów i tym samym trzeba go uznać za potencjalną na prezydencki rok wyborczy w 1976.

Interesujące jest, że właśnie w kołach czołowych republikanów ze skrzydła konserwatywnego nominacja Rockefellera została przyjęta dobrze, a jedynie sen. Barry Goldwater dał do zrozumienia, że Rockefeller może nie znaleźć się na tykcie Forda w wyborach prezydenckich za dwa lata. Panuje przekonanie, że jeśli w 1976 Rockefeller zostanie utrzymany, tym samym w Partii Republikańskiej będzie spokój wewnętrzny, który pozwoli planować nawet na r. 1980, kiedy Rockefeller będzie liczył 72 lata, a więc z pewnością wycofa się z polityki.

Emerytury

Otrząsnąwszy się z paraliżu, jaki gnębił ustawodawców w okresie walki politycznej na tle Watergate, Kongres przyspiesza załatwianie spraw, bo przecież zbliżają się okres jesienny i kampania przedwyborcza. Załatwiane są też te sprawy, które wyglądały za administracji poprzednika prez. Forda jako sporne, a obecnie przeprowadzane są w imię szczerzej czy też przymusowej gotowości do współpracy z nowym Prezydentem.

Właśnie Izba Reprezentantów uchwaliła projekt ustawy, który dotyczy bardzo ważnych interesów pracowników. Chodzi o zabezpieczenie emerytur, objętych różnymi planami pensyjnymi, aby uprawnienia emerytalne nie rozplynęły się w nicłość, jak też miały zagwarantowane podstawy finansowe.

Ustawa stanowi, że wypłaty pensyjne dla pracowników, jakie będą im przysługiwały po przejściu w stan spoczynku, będą zagwarantowane przez federalną agencję ubezpieczeniową do wysokości 700 dol. dla jednej osoby miesięcznie, co jest zabezpieczeniem na wypadek, gdyby kompania przemysłowa stanęła wobec trudności w wypłacaniu pensji.

Dalsze przepisy ustawy przewidują, że musi być przeprowadzona odpowiednia administracja i kontrola funduszy pensyjnych, jak też gwarantują interesy pracowników w zakresie okresu pracy, po którym nabywa

on uprawnienia pensyjne, niezależnie od tego czy zostanie zwolniony z pracy lub czy kompania zostanie zlikwidowana.

Te podstawowe postanowienia nowego prawa o zabezpieczeniu pensji dla pracowników na starość będą chroniły interesy pracownice, bo zdarzało się aż nadto często, że obietnice kompanijne wypłacania pensji nie były realizowane, gdy pracownicy dochodzili do wieku emerytalnego. Nowe prawo nie narzuca kompaniom obowiązku tworzenia planów pensyjnych, ale istniejące plany oraz te, jakie mogą być utworzone w przyszłości, będą podlegały przepisom uchwalonej przez Izbę ustawy.

Ponieważ projekt izbowy jest wynikiem kompromisu między stanowiskami administracji rządowej i ustawodawców, koła polityczne są przekonane, że identyczny projekt zostanie uchwalony i przez Senat, a następnie prez. Ford przez podpisanie ustawy nada jej moc obowiązującą.

Starzejący się pracownicy, którzy mogli z niepokojem wyczekiwać co stanie się z ich planami pensyjnymi, uzyskali obecnie poważne gwarancje, że wszystko będzie w porządku. Mogą więc pracować spokojniej, a lata biegają, więc też doczekają się i wypłat z planów pensyjnych.

Lobby w Washingtonie

Congressional Quarterly, wydawnictwo analizujące działalność Kongresu, zajął się zagadnieniem lobbystów w stolicy. Z raportów za r. 1973, złożonych przez różne ośrodki, mające swoich przedstawicieli w Washingtonie w celu oddziaływania na prace ustawodawców, wynika, że w ub. roku wydano na ten cel łącznie \$9.7 miliona. Congressional Quarterly jest zdania, że jest to "jedynie ułamek" faktycznych wydatków, ponieważ prawo regulujące działalność lobbystów posiada lukę, co pozwalała na nieujawnianie pełnych wydatków.

Dla przykładu dotyczyła się w Kongresie zacięta walka o rurociąg naftowy przez Alaskę, a ani organizacja zwolenników ochrony natury, ani też konsorcjum przemysłowe, walczące o rurociąg nie przedstawiły klerkowi Izby Reprezentantów raportów o swoich wydatkach na rzecz zabiegów wśród ustawodawców. Oczywiście nie istnieją żadne wątpliwości, że takich wydatków nie było.

Congressional Quarterly uważa, że nawet podawane w raportach (zgodnie z Federal Regulation of Lobbying Act z 1946 r.) dane o kosztach zabiegów o korzystne decyzje Kongresu dla określonych spraw nie przedstawiają prawdziwego obrazu wydatków. To też organizacja Common Cause, która uważa się za "citizens lobby", zabiega o zrewidowanie obecnie obowiązującego prawa o lobbystach, aby ustalone zostało, że organizacje, instytucje i firmy mają obowiązek pełnego raportowania ponoszonych wydatków.

Sytuacja jest jednak trudna, bo zamiary w tym kierunku są zwalczane solidarnie zarówno przez lobbystów, jak i przez wpływywo koła kongresowe.

Dla ilustracji trzeba podać, że właśnie Common Cause wydała w 1973 r. sumę \$943,835 na zabiegi na terenie Kongresu w interesujących te lobby zagadnieniach. United Automobile Workers Union wydała \$460,992, American Postal Workers Union — \$393,399 i AFL-CIO — \$240,800.

Przewodniczący Common Cause, John Gardner, oświadczył, że obecne prawo o lobbystach jest "prawie całkowicie bezużyteczne", gdyż podtrzymuje ono tajemność, nadużywanie prawa przez lobbystów oraz brak ujawniania w pełni wydatków. Jest jednak wątpliwe czy będą w najbliższym czasie możliwości przeprowadzenia zmian w obecnym prawie.

To i Owo

W prasie krajowej napotkać można coraz więcej i więcej "neologizmów", szczególnie w tak zwanym języku urzędowym. Jako przykład — cytat wedle "Kuriera Śczęścińskiego": "Nasz wykon na odcinku frekwentowania noclegowalni zabezpieczył delegat centrali, zawnioskując odlokalizowanie zachorowalności członków kurso-konferencji".

Niedługo Polak nie porozumie się bez tłumacza ze swoją władzą.

Frontem Do Młodzieży

Jednym z ciekawszych wydarzeń naszego chicagoskiego podwórka, jakie pobudziło wielu do przemyśleń nad naszą strategią polonijną, to wcale nie wystawa "Poland Today," czy manifestacja pod prywatną rezydencją konsula reżymowego, choć wielu przynajmniej, że manifestacja ta powinna być początkiem wielu podobnych wystąpień na przyszłość.

Wystawa Poland Today, pokazana w Muzeum Wiedzy i Przemysłu, na tle amerykańskiego rozmachu technicznego, wygląda co najmniej skromnie. Oczywiście w sensie politycznym, przemilcza ona tak doniosłe zagadnienia, jak sprawowanie władzy w Polsce przez Rosję.

Nie mówi nic o stacjonowaniu wojsk rosyjskich na terenie Polski, a nawet o nowych garnizonach na terenie lubelszczyzny; nie ma tam informacji, że rosyjski ambasador Piłotowicz, przy pomocy około 2,000 Rosjan kontroluje życie wewnętrzne Polski i że to ci Rosjanie są właściwymi gospodarzami tego kraju.

Na wystawie Poland Today nie ma też żadnej wzmianki, iż w Polsce nie było wolnych wyborów od czasu opanowania Kraju przez Rosję, czyli od roku 1945.

Choć wystawa ta przedstawia pewne osiągnięcia, zdobyte wielkim wysiłkiem polskich pracowniczych rąk, nie pokazuje ona co naród polski myśli i czuje, oraz jakie są jego aspiracje na przyszłość.

Co naród polski myśli i czuje zostało nam natomiast skromnie przedstawione w ulotce, składającej się z trzech załączników, wydanej anonimowo, ale pod bardzo znamienitym tytułem: "Polski Samizdat." Podpis w tym wypadku nie ma absolutnie znaczenia, ale ma znaczenie fakt, że wydała go grupa młodzieżowa. Wydarzenie ukazania się tego "Polskiego Samizdatu," przewyższa znaczenie komunistycznej wystawy, bo oto młode pokolenie niepodległościowych Polaków, zupełnie samorzutnie, wstępuje na drogę, na której od 35 lat pozostają t.zw. "niezłomni."

W ulotce tej, już na samym wstępie czytamy:

"Zasadniczym celem stawianym sobie przez nas, to walka o praworządność i przestrzeganie horyzontów obywatelskich w Konstytucji t.zw. Polski Ludowej. Chodzi nam o wolność intelektualną, o istnienie legalnej opozycji, o prawo do strajku, o wolność religii, o prawo do swobodnego poruszania się po całym świecie, o zniesienie cenzury, o Polaków w Rosji Sowieckiej, o ukaranie sprawców rzezi katyńskiej, oraz o całkowite uniezależnienie się Polski od jej wschodniego imperialistycznego sąsiada."

Na temat Polaków w Rosji młodzi Polacy głoszą co następuje:

"Ujarmieni przez imperialistyczną Rosję i rządzeni przez zdradziecką klikę rodzimych targowiczów, Polacy w Kraju nie są w stanie nie zrobić dla swoich rodaków w Rosji. Naród jednak o nich pamięta i zatroskanym okiem spogląda na Was Wolnych Polaków, żyjących na gościnniej ziemi amerykańskiej. Waszej pamięci i opiece ich poleca."

"Bracia Polacy! Gorąco apelujemy do Waszych dobrych serc i prosimy o zainteresowanie się Polakami w Rosji. Prosimy Was również o poświęcenie niedzieli 15 września br. (35 rocznica na-

paści hord sowieckich na Polskę), potrzebującym Waszej pomocy Polakom w Rosji. Urządzący tego dnia uroczyste imprezy, wydawające głośne rezolucje dotyczące Polaków w Rosji."

Tak więc podstawową treścią ulotki to sprawa Polaków Rosji. Trochę młodego pokolenia o losy około trzech milionów Polaków w Rosji, powinna znaleźć poparcie szerszego ogółu. Zbiega się ona z intencjami zarówno Władz Naczelnych KPA, jak i całej zorganizowanej Polonii.

Wydanie tego "Polskiego Samizdatu," przez niepodległościową polską młodzież zasługuje na nasze wielkie uznanie. Jesteśmy wszyscy bardziej zbudowani, bardziej ufni we własne siły, w walce o wyzwolenie Polski, jeżeli młoda Polska podnosi 35-cio letni sztandar niepodległościowy. Tej młodej Polsce złożymy wyrazy naszego uznania.

J. Witkowski

Zapisy Do Polskiej Szkoły Im. Mikołaja Kopernika

Zapisy odbędą się 31 sierpnia, od godz. 9:30 rano do 11:30, w sali parafialnej przy kościele św. Franciszka z Assyżu, pnr. 932 N. Kostner ave. Będą przyjmowane dzieci do klasy 1-jej — sześć i siedemlecie na podstawie świadectwa urodzenia; do klas: 2-jej, 3-jej i 4-jej — na podstawie odpowiednich świadectw z szkół polskich.

Normalne lekcje rozpoczną się w sobotę, 7 września br. o godz. 9:30 rano, punktualnie i trwać będą do 11:30.

Zbędny jest tu chyba apel czy jakaś namowa, by polskiego pochodzenia rodzice posyłać swoje dzieci do polskiej szkoły. Każdy, kto jest i czuje się Polakiem, powinien być z tego dumny i powinien umożliwić swojemu dziecku, żeby i ono mogło być ze swego pochodzenia dumne. Możemy wziąć za przykład słowa wybitnego francuskiego pisarza wieku Oświecenia, Jean Jacques Rousseau (1712-1778). W "Uwagach o rządzie

polskim" (1772) m.in. wygłosił ciekawy pogląd o mowie polskiej. Z gorącą werwą podkreśla, że wielką dumą i szczęściem jest urodzić się Polakiem, że polski chłopiec powinien się okazać w życiu godnym tego szczęścia. Ale nade wszystko w świecie niech kocha mowę rodzinną, bo też obowiązkiem najpierwszym i najświętszym dla Polaka jest zachowanie swego ojczystego języka.

Uczmy więc nasze dzieci od najwcześniejszych lat języka polskiego jako drugiego języka, tu, na ziemi amerykańskiej. Dziecko będzie mówiło czystym akcentem polskim. Nauka drugiego języka nie przeszkadza w nauce języka angielskiego. Dziecko przyzwyczajone do mówienia i rozumienia swego rodzinnego języka, wyraża sobie dźwięki, akcent, wyraz bardzo łatwo, na całym świecie, bowiem umysł jego w przyzwyczajaniu i zatrzymaniu wrażeń jest tak miękki jak wosk, a zarazem tak twardy, jak marmur.

Stanisław Juszczyk

Polish American Scholarship Fund Names 1974 Woman Of The Year

Helen Kempa has been named 1974 Woman of the Year. The appointment was announced by Helena Wajda. Mrs. Helen Kempa's Woman

of the Year Award is based on her dedication to Committee work with Polish American groups in the Chicago area.

Evel Knievel All Set For Sept. 8 Jump

Toronto (UPI). Evel Knievel tuned up for his forthcoming mile jump across Idaho's Snake River Canyon by soaring over 13 trucks on a motorcycle at the Canadian National Exhibition August 20.

He told reporters before the jump he was eager to fly his steam-powered "Sky Cycle" over the Snake River Gorge Sept. 8 despite two test shots having failed.

The only try that actually took off fell into the river, he said, and another attempt failed to leave the ramp.

Nevertheless, he said, if he lands successfully, "I'll grab a fistful of Idaho dirt and thank God Almighty that I'm still alive."

"And if something should happen to me, then I'll get somewhere quicker where we're all going someday. And I'll sit there and have a beer and I'll wait for you."

The Hon. Judge Thaddeus V. Adeskos will be Master of Ceremonies at the Award Dinner, which will be held at the Diplomat Banquet Room, 5600 W. Fullerton Ave., Friday evening, October 18, 1974. Mrs. Nina Busse will give the profile speech. The award will be presented by Helena Wajda, President.

Catholic Club Dinner Dance

The Ace Catholic Traveling Societal will sponsor a Dinner Dance on Sunday, October 27, 1974, 4:30 P.M. at the Personality Lounge, 6649 Archer Avenue, Chicago, Illinois.

The price of the dinner is \$7.00 for members and \$8.00 for guests. Those who cannot make the dinner may attend the dance from 7:00 P.M. to 10:00 P.M.

This organization is open to all single and widowed Catholic men and women.

For further information please call Josephine Vasta, 447-9016.

Poradnik Dla Emerytów

pisze JULIUSZ BOYAN

Bezpłatny Kurs Dla Seniorów

Chicago's Fundacja Pomocy Prawnej (Legal Assistance Foundation of Chicago) przy współpracy Biura Mayor'a dla Spraw Starszych Obywateli, rozpocznie niebawem trzytygodniowy kurs informacyjny dla Seniorów.

Te popularne wykłady odbędą się w pięciu różnych lokalności naszego miasta i będą objaśniać w sposób przystępny i zrozumiały w następujących sprawach:

- jakie ulgi podatkowe należą się rencistom,
- uprawnienia ze świadczeń Social Security,
- problemy konsumentów seniorów i jak temu zaradzić,
- sprawy mieszkaniowe, majątkowe i ubezpieczeń,
- co należy wiedzieć o sporządzeniu testamentu i jak to zrobić,
- oraz inne informacje w różnych kwestiach i problemach prawnych.

Podczas jednej z sesji, uczestnicy kursu pojadą specjalnym autobusem do Civic Center w śródmieściu, na sale rozpraw Sądu dla Spraw Małych, aby naocznie się przekonać i zrozumieć jak takie sprawy są rozpatrywane i sądzone. Będzie to napewno ciekawe i pożyteczne, szczególnie dla tych Seniorów, którzy nigdy poprzednio sprawy sądowej sami jeszcze nie mieli.

Wykładowcami tego interesującego kursu będą znani i doświadczeni adwokaci z Legal Assistance Foundation of Chicago.

Kursy powyższe, które odbędą się dnia 3 września są bezpłatne i dostępne dla wszystkich Seniorów w wieku lat 60 i wyżej. Wszyscy uczestnicy kursu otrzymają też bezpłatnie obiady. Wykłady będą prowadzone w języku angielskim. Oto adresy w Chicago, gdzie kursy te się odbędą:

- Lawrence House, 1020 West Lawrence Ave. (60640)
 - Salvation Army Eckhart-Greenview Senior Center, 847 N. Greenview (60622)
 - Austin YMCA, 501 N. Central Ave. (60651)
 - Senior Building, 3245 So. Prairie Ave. (60653)
 - St. Columbanus Kościół — 331 E. 71st Street (60637).
- Po bliższe informacje można zadzwonić do Miss Jacquelyn Vincson, na numer telefonu 922-5625, Extension 367.

na je usunąć samej i co zrobić, aby już więcej nie badrowały mnie?"

ODP.: — Ja osobiście nie wiem, ale zapytam się naszych Czytelników. Jestem pewien, że niektórzy napewno wiedzą jak usunąć brodawki domowym sposobem i napiszą do nas. Jeżeli otrzymam jakieś rady to chętnie je Pani podam, bo po to właśnie istnieje nasz Poradnik, aby jeden drugiemu pomógł w potrzebie. — Dziękuję za pozdrowienia i odwzajemniłam się.

Ks. W. C. BAYER — Zgadzałem się z Wielebnym księdzem, że są miejsca niebezpieczne w Chicago, ale sytuacja nie jest aż tak straszna, jak to Wielebny Ksiądz przedstawił.

Mamy w naszym mieście parki, gdzie można, jak dotychczas, bezpiecznie przebywać. Piszę to z własnego doświadczenia. Odwiedzam z żoną bardzo często CHOPIN PARK (Roscoe i Long Ave.), PORTAGE PARK (Central i Irving Pk. Rd.), KILBOURN PARK (Addison i Kostner Ave.) oraz INDEPENDENCE PARK (Hamlin i Irving Pk. Rd.) i KOSCIUSZKO PARK (Harding i Pulaski Rd.), gdzie w ciągu dnia spaceruje bez obawy dużo ludzi starszych, młodszych, matki z gromadami dzieci. Często do parków zaglądają patroli policji i jest zupełnie spokojnie.

Emeryci nie muszą przecież spacerować wieczorami a i nocą, skoro mają wiele wolnego czasu za dnia.

Ponieważ sami korzystamy bardzo często z parków dzielnicowych i czujemy się w nich narazie bezpiecznie, dlatego też polecam naszym Seniorom, aby jak najwięcej przebywali w wybranych parkach na świeżym powietrzu i w ruchu.

Dziękuję za ciekawy list, proszę Wielebnego Księdza o łaskawą współpracę z naszym Poradnikiem i nadsyłaniem częściej Jego cennych uwag, rad oraz opinii, które chętnie wydrukuję.

Na zakończenie mam dobrą wiadomość dla naszych Czytelników. Jutro w sobotę, o godzinie 12-jej w południe pokazany będzie na T.V. na kanale 2 (CBS) polski film fabularny "Historia Żółtej Cizemki" ("The Yellow Slippers").

Jest to piękna polska legenda o sierocie, którego marzeniem było zostać sławnym rzeźbiarzem, jak Wit Stwos.

Film ten będzie miłą rozrywką dla całej rodziny — tak młodzieży jak i starszych. — Przyjemnej zabawy życzy wszystkim

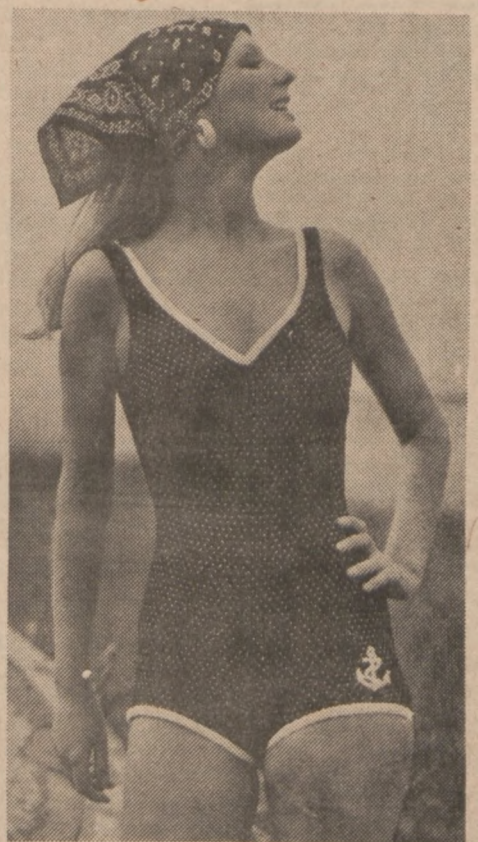
Wasz przyjaciel Juliusz

Wycieczka Do O. Saletynów w Olivet, Illinois

W niedzielę, dnia 25 sierpnia, o godzinie 6-jej rano wyjeżdża wycieczka do Ojców Saletynów w Olivet, Ill. Koszty przejazdu i pobytu wynoszą \$9.00.

Po mszy św., będzie obiad i podwieczorek. Informacji udziela Mrs. Mary Parczyńska, 2217 W. 51st Str., Chicago, Ill. Telefon 737-7562.

DZIAŁ KOBIEC



Modny i twarzony kostium kąpielowy z polyester. Białe wzór na granatowym tle.

Sport i Odpoczynek Zachowują Młodość

Kobieta, która odwoła się i zaufa wiedzy i doświadczeniu lekarzy-higienistów, może nie tylko zachować, ale udoskonalić stan tych wszystkich czynników, które tworzą tak zwaną urodę.

Przed wszystkim należy zapamiętać, że w okresie dojrzalszości stan fizyczny kobiety nie odznacza się już poprzednią odpornością i że może jej się często zdarzyć zapadać na zdrowiu, co ma fatalny wpływ na całość kształtu urody.

Najskuteczniejszym środkiem ochronnym przeciw ewentualnościom choroby jest odpowiedni odpoczynek.

Należy pamiętać, że najgorszym wrogiem kobiety starszej jest przepracowanie. Sztuka zachowania młodości polega więc w głównej mierze na umiejętnym przeplataniu godzin pracy okresami wypoczynku. Czynieć to należy po prostu w miarę potrzeby.

Racjonalny odpoczynek — przede wszystkim polega na dostatecznej ilości snu.

Podczas snu organy, nie przymuszone do forsujących zadań, wykonują swoje czynności naturalnie, zdane tylko na siebie. Podczas snu nie mają do nas dostępu żadne troski z wewnątrz ani z zewnątrz.

Podczas snu wreszcie ciało znajduje się w pozycji zupełnie prostej, idealnej dla zdrowia. Sprawa ta nie wyczerpuje kwestii odpoczynku. Musimy przecież zabezpieczyć się także przed odczuwanym zmęczeniem podczas długiego dnia pracy.

Daleko za nami znajduje się czas w którym kobiety po czterdziestce porzucały wszelkie ćwiczenia fizyczne i brały się do spokojnych robotek "na siedząco." Obecnie kobieta wie, że sport jest jej przyjemnością i może tylko dopomóc w konserwowaniu urody.

Przepisy Na Smaczne Potrawy

GOŁĄBK I (Z kielbasą i grzybami)

8 dużych liści kapusty obgotować na parze. Ściąć środkową grubą żyłę. Posiekać 6 do 7 uncji pieczarek oraz dużą cebulę i usmażyć na maśle lub margarynie. Następnie pokroić w cienkie paski 6 do 7 uncji kielbasy serdelowej, zmieszać je z pieczarkami i chwilę posmażyć, po czym dodać do smaku soli, pieprzu i papryki. Farsz nakładać na listki kapusty, zawijać i ułożyć gołąbki w rondlu wysmarowanym tłuszczem. Podać rosółem z kostki, dodać łyżkę przecieru, posypać z wierzchu przyprawą ziołową i dusić w piekarniku 25 do 30 minut. — Podawać z ziemniakami polanymi słoninką.

KAPUSTA SŁODKA Z POMIDORAMI

Kapustę poszatkwować, zalać osolonym wrzątkiem, dobrze podgotować i dodać kilka całych pomidorów wziętych pastę lub puszkowe. Na patelni usmażyć słoninkę, dodać pokrajane cebulki, trochę przesmażyć, wysypać łyżkę mąki i podrumienioną zasmażką zaprawiającą ugotowaną kapustę. Kto lubi, może oprócz pomidorów jedno lub kilka jabłek, które należy pokroić w cząsteczki bez obierania ze skórki.

PULPETY Z ZIEMNIAKOW

Utrzeć na masę kilka zimnych ugotowanych ziemniaków. Na dwie filiżanki tak przygotowanych ziemniaków daje się: łyżkę zielonej pietruszki, dwa żółtka i jedno białko. Ubić wszystko razem na gładką masę i robić z tego małe zgrabne kuleczki, utarzać je w tartej bułeczce i smażyć je w gorącym tłuszczu na patelni. — Podać do zupy.

NALESNIKI Z TWAROGIEM I JAGODAMI

4 dobrze ubite jajka
1 i pół filiżanki twarogu, przetartego przez sito
½ łyżeczki soli
½ filiżanki cukru
1 łyżeczka wanilii
½ filiżanki zwykłej mąki
1 filiżanka świeżych jagód (blueberries)

Połączyć wszystkie składniki z wyjątkiem jagód, zmieszać dokładnie, ażeby ciasto było gładkie. Dać je odlewać i zamieszać lekko. Smażyć na patelni, na tłuszczu albo na margarynie, na ładnie zabarzony kolor. Powinno być aż 12 naleśników, zależy od wielkości.

NALESNIKI Z BORÓWKAMI

- 1 filiżanka mleka
- żółtka
- masło lub słonina
- sól
- mąka
- białka

Mleko rozprzecznić z żółtkami, dodać tyle mąki by ciasto było płynne, posolić i po dobrym wyrobieniu dodać ubitą pianę z jajek. Smażyć na patelni wysmarowanej słoninką lub margaryną. Przełożyć naleśniki borówkami i posypać lekko cukrem.

Rady Praktyczne

Najlepszej kucharce przytrafi się nieraz, że sok z owoców "paja" wykipi na dno pieca, o czym — po spalonym zapachu — dowiedzą się najbliższe sąsiadki. Aby takiego "przytrafunku" nie zdarzać całemu sąsiedztwu, należy na wykipiony sok posypać sporo soli, co zapobiegnie dymieniu spaleniemu.

Zdarza się nieraz, że gotowany lukier do ciasta, mimo dokładnego odmierzenia dodatków i cerpliwego ubijania, nie chce należycie stężeć. Pani domu radzi sobie w ten sposób, że dosypuje doń więcej cukru-pudru, przesianego, aby nie miał grudek.

Czy Kard. Wyszyński Został Już "Odstawiony"?

(Dokończenie ze str. 4-jej) ogromnej większości katolickiej, nie może być traktowane jako margines w żadnej dziedzinie.

Kontrowersja z komunikatem o ostatnich rozmowach ukazuje, że Stolica Apostolska zrozumiała chyba tę rzeczywistość.

(Tydzień Polski, Londyn)



PLEASANTON, CALIF. — Heavyweight champion George Foreman heralded the opening of his training camp at the Alameda County Fairgrounds with a picnic for all. George talked to press (L) while surrounded by bevy of admirers. After the frivolities, George got down to something more serious (R) as he showed a boxed around the ring. He is in training for his 9 24 title defense against Muhammad Ali in African nation of Zaire.

(UPI)

Sygnal Pojednania Na Cyprze

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
zeszłotygodniowej ofensywy.
W tej chwili 40,000 żołnierzy tureckich sprawuje kontrolę nad 40% obszaru całej wyspy.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Maria Galazkiewicz

Członkini Tow. Czynnych Polek, Grupa 440, Zw. Polek i Mothers of Polish-American Veterans Assn., nagle pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go sierpnia, 1974 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po godz. 2:30 po południu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła św. Konstantej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodziny.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Jadwiga, córka; Leon Raskowski, zięć; Zofia Janski, siostra; Marcei Lesniewski, brat; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się Kowachek Funeral Home
Telefon 545-3800



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadus i pradziadus nasz, ś.p.

Paweł Bogobowicz

Członek Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP po krótkiej chorobie, pożył się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go sierpnia 1974 roku, o godzinie 3:48 nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland, do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcele rodziny.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Franciszka (z domu Cieślakiewicz), żona; Stanisław, Helena i Maria, dzieci; Bronisława, synowa; Mieczysław Kolek i Apolinary Musiał, zięćowie; bracia i siostra w Polsce; wnuczki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 421-5800. (22, 23)

Niezależnie od propozycji amerykańskiej i brytyjskiej, zabrała głos Moskwa, która wystąpiła z wezwaniem zwołania konferencji międzynarodowej, zdolnej do zagwarantowania "niepodległości, suwerenności i terytorialnej integralności" Cypru.

Zdaniem Moskwy sytuacja na Cyprze "nie może być rozwiązana ani w drodze pomocy wojskowej, ani też w drodze dyktatu politycznego".

Według formuły moskiewskiej w konferencji winny uczestniczyć Grecja i Turcja oraz wszystkie państwa, mające swoje reprezentacje w Radzie Bezpieczeństwa N.Z. Korrespondenci prasowi donoszą, że od paru dni panuje na Cyprze spokój i postanowienia rozejmowe są honorowane, z wyjątkiem jednego tylko incydentu, a mianowicie zastrzelenia 13-letniego Turka cypryjskiego w Nikozji.

Kot

Istnieje opinia, że kot nie przywiązuje się do człowieka, tylko do miejsca. Faktycznie, kot nie lubi opuszczać dobrze znanego miejsca zamieszkania i ogromnie przywiązuje się do swoich domowników. Potrafi ich oczekiwać, łaszcząc się i ocierając. Nie znosi tylko przemocy i złego traktowania.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, ś.p.

Lottie Zurek

(z domu Grabowska)
(żona ś.p. Franciszka, szwagierka ś.p. Edwarda Wojtas)
po długiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22go sierpnia, 1974 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po 2ej po południu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z Kopec Funeral Home pnr. 5259 W. Roscoe ul. (5300 West-3400 North), do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele rodziny.
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Leonard (Evelyn R.), syn i synowa; Gregg (Patricia), Cheryl, Kevin, Janice i Laurie, wnuki i wnuczki; Irene, Chester (Stella) Bosky, Frank (Marion) Grabowski i Dolores Wojtas, siostry, bracia i bratowa; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: Stanisław J. Kopec, Telefon 545-6974.

Sowieckie Kłopoty z Nuklearnymi Reaktorami

Od dłuższego czasu w sferach naukowych nuklearnych na zachodzie krążyły wiadomości o poważnych niepowodzeniach sowieckiego programu budowy tzw. "Szybkich reaktorów". (fast breeder reactors), tj. takich, które wytwarzają znacznie więcej atomów aniżeli ich spalają. Czołowe czasopismo wiedzy nuklearnej "Journal of Nuclear Engineering International" podał, iż prawdopodobnie chodzi tu o "Szybki reaktor" BN 350 "Szewczenko". Powstały w nim poważne trudności z sodowymi instalacjami wymiany ciepłej. Obecnie pogłoski te zostały potwierdzone w Stanach Zjednoczonych.

Instytuty nuklearne USA posiadają instalacje "podstuchowe" pozwalające na dokładne określenie. Podobnie jak z odpaleniem rakiet wszelkiego rodzaju w epoce satelitów, w gruncie rzeczy niczego ukryć się nie da. A najwięcej dowiaduje się ten kto posiada najwyżej stojącą technologię, czyli właśnie Ameryka Północna.

Ptaki Wolą Miasta

Okazuje się, że nie tylko ludzie, lecz także i ptaki przeżyły się urbanizacją. Nie zważając na hałas i zanieczyszczone powietrze, ptaki coraz chętniej osiedlają się w miastach.

Miejskie życie stwarza im wygody nie spotykane w lasach: wcześniejsze nadejście wiosny, późniejsze — zimy. Wśród zabudowań łatwiej ukryć się w czasie niepogody, łatwiej też znaleźć pożywienie.

Lotewski ornitolog Wiktor Mazing uważa w związku z tym, że uczeni powinni znaleźć sposoby ukształtowania jak najkorzystniejszego składu "rodziny miejskich ptaków": poprzez stworzenie korzystnych warunków przyciągnięcia do miast takie ptaki, jak na przykład języki i piegi, i przeciwnie, zmniejszyć liczbę gołębi, srok i wróbi.

Analiza ptasich zwyczajów i prawidłowości ich "współistnienia" z ludźmi umożliwi uczyńcom dobranie w miejskich parkach zestawu drzew i krzewów, które zachęcają do osiedlania się ptaki pożyteczne.

PLAV Przeciwnie Amnestii

Polski Legion Amerykańskich Weteranów, — który zawsze na s w y c h Zjazdach sprzeciwiał się wszelkiej amnestii dla dezertersów i osób uchylających się od poboru do wojska, przypuszczalnie zajmie także samo stanowisko na swej Konwencji, która rozpoczyna się w Miami Beach, w dniach od 23 do 27 sierpnia. Dziś Legioniści z Illinois wyjeżdżają na Konwencję.
Wiadomości tę potwierdził Tomasz Zuwała p.o. officer Public Relations Pol. Legionu Am. Weteranów na stan Illinois.

Masowy Grób Turecki Na Cyprze

Aloa. (UPI) — Żołnierze turecy w chirurgicznych maskach na twarzach przeprowadzają przy pomocy buldożerów i łopat posępną misję wydobycia z maso w e g o grobu z w ł o k mieszkańców wioski tureckiego pochodzenia, zamordowanych rzekomo przez współmieszkańców — Greków cypryjskich.
Do tej pory wydobyto zwłoki dwóch mężczyzn, dwóch kobiet i dwojga dzieci, ale miejscowy Turek twierdzi, że w grobie znajduje się co najmniej 40 zwłok, bowiem z 65 tureckich mieszkańców wioski doliczono się tylko 10 wśród żywych.

Wioska Aloa znajduje się w odległości 9 mil na półn. zachód od portu Famagusta i w pierwszej fazie walk na Cyprze była kontrolowana przez Greków cypryjskich.
Oficer wojsk NZ obserwował z bezpośredniej odległości prace przy odkrywaniu grobu. Kiedy wydobyto zwłoki dziecka, fotograf turecki zwrócił się do niego z uwagą: "I co pan teraz powie o Grekach cypryjskich?"
"Takie tragiczne incydenty zapisane zostały po obydwóch stronach" — odpowiedział przedstawiciel Narodów Zjednoczonych.



POLSKA. — Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesiu.

Ustawa Emerytalna Zatwierdzona

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Surowe kary będą stosowane wobec tych pracodawców, którzy nie dostosują się do tego zarządzenia lub będą wykorzystywać pieniądze z funduszu pensyjnego do innych celów.

Zgodnie z klauzulą ustawy, pracownik, który pracował w firmie dostatecznie długo aby zapewnić sobie emeryturę, otrzyma ją bez względu na to czy zostanie zwolniony z tej pracy, sam się zwolni przed ukończeniem wieku emerytalnego, względnie jeżeli firma zostanie przeniesiona do innego miasta czy stanu.

Będąc członkiem planu pensyjnego przez 15 lat, pracownik będzie upoważniony do pełnej emerytury w oparciu o jego zarobki lub też lata pracy.

Nowa ustawa nie zmusza firm, zakładów pracy itp., do organizowania planów pensyjnych. Nie pomoże ona również tym pracownikom, którzy często zmieniając miejsce pracy, nigdy nie za-

ślują na emeryturę od pracodawcy.

Klauzula zakłada, iż po 5 latach pracy firma jest zobowiązana odłożyć na fundusz pensyjny 25% przyszłych zobowiązań wobec pracownika z tytułu emerytury. Po 10 latach pełna należność winna być ulokowana w funduszu pensyjnym. Ponadto 50% będzie odkładane na fundusz pensyjny jeżeli suma wieku pracownika oraz lat pracy wynosi 45. Po dalszych 5 latach cała należność winna być odłożona.

Po raz pierwszy pracownicy firm, gdzie nie zorganizowano żadnego planu pensyjnego, będą mogli odkładać 15 procent swego wynagrodzenia, do \$1,500, bez płaconia podatku, na indywidualne konta pensyjne.

Również osoby samodzielnie zatrudnione będą uprawnione do odkładania na ten cel 15% swego dochodu, nie przekraczając \$7,500. Do tej sumy mogą oni odkładać rocznie bez podatku na emeryturę wynosząc 2,500 dolarów.

Osiem Godzin Dziennie — Razem

Życie przez 8 godzin dziennie z człowiekiem, którego się kocha, nie zawsze jest łatwe. A życie i pracować z ludźmi, względem których nasz stosunek najczęściej bywa raczej obojętny — to rzecz wręcz trudna i skomplikowana. A na to właśnie jesteśmy skazani w biurach, magazynach, sklepach i wszelkiego rodzaju instytucjach, gdzie spędzamy ogromną część naszego życia.
Problemów sprzyjających konfliktom nie brak. Nie wybieramy przecież i nie dobieramy sobie towarzyszy pracy, ani pod względem poziomu intelektualnego, ani kultury, ani cech charakteru. A warunki nie pozwalają na odizolowanie się od nich.

Atmosfera pracy zależy w dużej mierze od pojedynczych pracowników, nie mówiąc już o kierownictwie. Żeby wspólne życie, wspólna praca były znośne, trzeba zdobyć się na maksimum tolerancji i kultury. A o to — jak wiemy — wcale niełatwo w gronie przypadkowo skazanych na wspólne życie i pracę.

Pewną pomocą jest wzajemne poznanie się. Dobrze jest wiedzieć jacy są nasi koledzy, jakie mają warunki, jakie kłopoty.

Druga sprawa to minimum elementarnego wychowania. Niestety, ludzie posiadają w tej dziedzinie ogromne braki. Ale nie należy rezygnować z możliwości taktownego wpływu na kolegów, zwracanej uwagi, a nawet, jeśli zachodzi potrzeba, z przywołania do porządku. Życie w grupie, często w jednym pomieszczeniu — to znaczy żyć i pracować możliwie dyskretnie, bez hałasu, godzinnych rozmów telefonicznych, informowania o bieżących, o wszelkich drobnostkach, katarze, zakupie, niestrawności itp. Dochodzi problem palenia papierosów (ostatnio przyjmując się do obyczaju wychodzenia na papierosa), otwierania okna, kichania na cały pokój, mlaskania itp.

Jeśli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że na tych kilkunastu metrach kwadratowych pra-

czą osoby w bardzo różnym wieku — od 19 do 60 lat, to tym bardziej zrozumiemy jest możliwość konfliktów i nieporozumień.

Nie do uniknięcia są problemy seksu. Bo przecież trudno je wyłączyć. Bywa że problem ten nie przedstawiają się groźnie — ot, młoda, zgrabna dziewczyna podoba się mężczyźnie, jest lubiana i nie pozostawia go. Ale gdy dojdą do głosu plotki, intrygi, zawiść — robi się małe piekło. Nawet jeśli zainteresowani zachowują się możliwie dyskretnie.

Życie w tej wspólnotce, jak widzimy, nie jest łatwe i często nie jest sielanką. Ale mimo wszystko może ono być znośne przy dobrej woli wszystkich, absolutnie wszystkich współpracowników i przy wzięciu pod uwagę i przestrzeganiu zasad gromadnego pożycia.

Nie można także nie wspomnieć o niektórych dobrych stronach zbiorowego życia. A więc wzajemny wpływ na siebie, podciąganie się w pracy, dobry przykład itp.

Także nie mniej ważny jest w stosunkach między ludzkimi fakt, że wspólne życie i praca jest platformą i okazją do pomocy drugiemu człowiekowi. Każdy z nas prawie ma swoje ciężkie dni, balast trosk i kłopotów, z którymi chce się podzielić, poradzić i poszukać pomocy wśród kolegów. I w takich wypadkach notujemy często wielką solidarność wśród najbliższych kolegów i częściej obserwujemy życzliwość i serdeczność — niż obojętność.

Cokolwiek by powiedziano o dobrych czy złych stronach życia i pracy w grupie, trzeba skonstatować, że te osiem godzin spędzone razem stawia przed ludźmi i wiele problemów, i wiele możliwości równocześnie.

"Lectures pour Tous".

Tego Za Wiele!

W Namur, Belgia, istnieje sędzia rozwodowy znany z tego, że pogodził wiele zwaśnionych małżeństw. Jednakże musiał skapitulować w sprawie "Lecourtier". Oto, co oświadczył przed sądem małżonek:

"Przez 12 lat znosiłem, że żona dyrygowała mną w domu postępując w tym celu bardzo głośnym gongiem; że zimą musiałem się myć w lodowatej wodzie; że mogłem jeść tylko łyżką; że przy stole nie wolno mi było zabierać głosu bez jej specjalnego zezwolenia. Wszystko to znosiłem w imię zgody małżeńskiej. Jednakże, gdy włożyła mi do fajki musztardę, aby odzwyczaić mnie od palenia, zrozumiałem, że zrobiłem zły wybór..."

Skradli Dwa Obrazy w Poczekalni Kina

Policja aresztowała w środę wieczorem dwóch wyrostków, oskarżając ich o kradzież 4-ch obrazów z poczekalni kina Cinema Theater, 151 E. Chicago. Aresztowano Oscara Andrade Jr., lat 18, zam. 831 N. Kolin i 19-letniego Louisa Garcia, zam. 1730 N. Keeler, gdy policja trafiła na ich ślady po otrzymaniu numeru licencji samochodu, jakim przyjechali w celu dokonania rabunku. Samochód jest własnością ojca Andrade. Numer licencji dał policjantom Fred Gwryk, odwierny kina, który był świadkiem rabunku i został pobity przez jednego z młodych przestępców, gdy usiłował przeszkodzić im w ucieczce z budynku.

ryka zobaczył on dwóch osobników, wyjmujących obrazy z ram i związujących te obrazy w rulon, po czym schowali je pod płaszcze. 16-letni Gwryk usiłował zablokować drogę do ucieczki, ale został uderzony kilkakrotnie w głowę. Pomimo to zdołał wstać gdy uciekli i zapisać numer licencji oraz dał policji dokładny rysopis obu złodziei.

Oscar Andrade Sr., sam przywoził syna na posterunek policji w środę późnym wieczorem, gdzie młody Andrade złożył zeznanie, przyznając się do kradzieży i wydał swekiego współnika, Garcia, którego aresztowano w kilka godzin później.

Obaj są oskarżeni o rabunek, ale obrazów, wartość których nie jest dotychczas wiadoma, nie znaleziono. Policja prowadzi dochodzenia.

80 Rezerwistów Zaznajamia Się z Administracją w Ratuszu

Okolo 80 rezerwistów odbywa swoje wymagane ćwiczenia letnie nie na terenie obozów, ale w ratuszu, zaznajamiając się z pracą departamentów i urzędników administracyjnych.

kich uprawnień, jakie żołnierze mogą mieć, stosownie do przepisów prawnych.
Pik Peterson oświadczył, iż rezerwiści jego znajdują doskonałą kooperację ze strony urzędników miejskich i kierowników departamentów, którzy wykonują swe obowiązki od szeregu lat.

Rezerwiści ci mają praktycznie zaznajomić się z działaniem zarządów miejskich, kiedy na wypadek poważnego naturalnego kataklizmu czy klęski oddziały wojskowe musiałyby przejąć na okres czasowy administrację w jakimkolwiek mieście w kraju.

Rezerwiści ci należą do 308 Civil Affairs Group, 5020 S. Cornell ave. Zajmują oni przez cały obecny tydzień stanowisko urzędników poszczególnych departamentów, nabywając doświadczenia w tego rodzaju pracy.

Spalono 4 Ciężarówki Marijuany

Marijuanę załadowaną na 4 dużych ciężarówkach spalono w czwartek w miejskim zakładzie palenia śmieci, 1400 W. Pershing Rd., po ścieżki przez pracowników rezerwatu leśnego marijany z trzech akorów Flossmoor. Kapitan Phillip Hardiman, komendant policji szeryfa w Homewood mówi, że marijane rosnąca wśród innego zielska, — zauważono przed paru dniami.

Tytułek

Nazwomianikom dajemy tu przykład jako wzór do naśladowania. Jest to nazwa instytucji, jaką znaleźliśmy w jednym z pism polskich: "Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza 'Prasa-Książka-Ruch' Stołeczne przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki Oddział Rejonowy Stare Miasto".
Możnaby to jeszcze uzupełnić — dla wyгоды listonosza — trochę dokładniejszym adresem.



POLSKA. — Pogrzeb ordynariusza lubelskiego, ks. biskupa Piotra Kalwy, był wielką manifestacją duchowieństwa i wiernych.

Uwaga Panowie Pogrzebowi

Niniejszym przypominamy pp. pogrzebowym, że nekrologi do zamieszczenia na ten sam dzień w ciągu tygodnia przyjmowane są od 7-ej do 8-ej rano, a w soboty od 7-ej do 7:45 rano.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym, do godziny 4-ej po południu.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Dział Nekrologów — BRunswick 8-8700

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Krysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego



To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI Poślijcie ją swoim bliskim Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawi. Rozmiar 8 1/2x11. 160 stron. Rysunków. Podpis pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.
Cena 75c przesyłka \$1.00

Zamówienia wraz z należnością nadesyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622



In Memoriam

W pierwszą rocznicę śmierci najdroższej żony mojej, śp.

Janiny Wołkowskiej

(z domu Leśnikowskiej)



odprawiona zostanie żałobna Msza św., w sobotę, dnia 24-go sierpnia br., o godzinie 9-ej rano, w kościele śś. Cyryla i Metodego, 5744 W. Diversey Ave., oraz w kaplicy Ojca Justyna w Buffalo, N.Y.

Wspominam Twe Imię zawsze dla mnie drogie, i Twoje chwile ze mną szczęśliwe i błogie, Choć opuściłaś mnie spiesząc po niebieską chwałę Pozostaniesz w moim sercu przez me życie całe.

Do łaskawego współdziałania w nabożeństwie zapraszają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych:

Jan Wołkowski, mąż; siostry i bracia w Polsce; wraz z całą rodziną.

Bronisława S. Rybarczyk

(z domu KOZŁOWSKA)
(matka ś.p. Kazimierza i ś.p. Wandy Borowicz)

b. prezeska i wiceprezeska Tow. Promień Nadziei Grupa 1242 ZNP, b. wiceprezeska Gminy 123 ZNP, Delegatka: Sejmiku Okręgu 12 ZNP, Stow. Dobroczynności i Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP, Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Korpusu Pom. Pań przy Sherman Post No. 27 PLAV i Placówki No. 2 PLAV, po długiej i ciężkiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20go sierpnia, 1974 roku, o godzinie 7:35 wieczorem, w starszym wieku. Dawniej zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24go sierpnia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie, do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.
Stefan, mąż; Adela (Aleksander) Halama i Ferdynand Borowicz, córka; zięćowie: Sandra (Harry) Buehl, wnuczka z mężem; Jodi i Michelle, prawnuczki; Rozalia Czerniak i Helena Wołkowiak, Franciszek i Teofil Kozłowski, siostry i bracia z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home, Telefon LA 3-7781. (22, 23)

WARSZAWA. — Nowe osiedle mieszkaniowe przy ulicy Przemysławskiej.

Życie Bez TV

Monachijskie Towarzystwo Psychologiczne przeprowadziło test na 184 osobach w różnym wieku, które dobrowolnie wyrzekły się oglądania telewizji...

Psycholog z Monachium chodził o stwierdzenie, czy telewizja ma wpływ na życie rodzinne i jak. Eksperyment udał się tylko częściowo.

Okazało się, że wprawdzie brak telewizora ożywił życie towarzyskie badanych, spowodował, że czytali nieco więcej książek...

Kobiety Cejlonu

Na Cejlonie, już od roku 1948 obowiązuje powszechne, bezpłatne nauczanie. Mimo jednak wysiłków wszystkich...

Działają tam szkoły, w których nauka trwa pięć lat. Ale pracodawcy niechętnie zwołują do szkół starsze nieco dziewczęta...

Król i Astrolog

Za panowania Filipa II w Hiszpanii jeden z mądrych astrologów przepowiedział rychłą śmierć pewnej damie...

Gdy więc astrolog zjawił się przed królem, ten zapytał go: "Słyszałem, że nieomylnie przepowiedział ludziom ich losy. Czy mógłbyś więc sobie samemu przepowiedzieć datę swojej śmierci?"

Dusza Na Wadze

"Dusza ludzka waży dołki 21 gramów. Zmarli jedzą, śpią i prowadzą samochód". Tak twierdzi szwedzki lekarz, prof. Nils-Olaf Jacobson...

Profesor waży umierających na niezwykłe czułej wadze. W momencie śmierci ciężar ciała zmniejsza się o 21 gramów. "W tym momencie dusza uszła z ciała" - twierdzi uczeń.

Milwaukee Wisconsin

URGENT!!! CADILLACS AND OTHER FULL SIZE CARS NEEDED! Top Cash Paid. See Sales Mgr. Nodell Cadillac

Praca

Praca

OFFICE CLERICALS

Full time, permanent, general office clerical positions in our Loop Store. Must have figure aptitude and enjoy detail work...

SALES POSITIONS

Permanent - full, and part time positions, available in Men's & Women's Apparel. Experience helpful but will train. Top earnings opportunity.

APPLY IN PERSON

Personnel Dept. - 7th Floor

LYTTON'S

235 S. State St. Chicago, Ill.

STUFFER'S MANAGEMENT FOOD SERVICE

Has IMMEDIATE OPENINGS FOR:

COOKS

BROILER COOKS MONDAY THROUGH FRIDAY

Meals and Uniforms furnished

Good Salary and Benefit Program

Please Apply to: CAFETERIA MANAGER

BELL AND HOWELL COMPANY

7100 N. McCormick Blvd. Chicago

"An Equal Opportunity Employer"

Grill Cashiers

Salad Personnel

MEALS AND UNIFORMS PROVIDED.

7 A.M. - 3:30 P.M. 5 days.

APPLY IN PERSON TO CAFETERIA MANAGER

STANDARD OIL BUILDING

200 E. Randolph Dr. - 2nd floor

From 9 A.M. to 11 P.M. and 2 P.M. - 4 P.M.

An Equal Opportunity Employer

Automatic Screw Machine

Day or Nights

Set-Up and Operate

Browne and Sharpe

Good Starting Rate

APPLY IN PERSON

DOR-O-MATIC

7350 W. Wilson

(West of Harlem)

867-7400

An Equal Opportunity Employer

SPRZEDAŻ REALNOŚCI

Potrzebny sprzedawca: mężczyzna lub kobieta. Rozwijające się biuro realnościowe na północno-zachodniej stronie miasta.

MUSZA MÓWIĆ CHOĆ TROCHĘ PO ANGIELSKU

NANNI REALTORS

Dzwonić po umówienie: 237-0996

Milwaukee Wisconsin

MAINTENANCE MAN General maintenance, some carpentry, some welding, foundry experience helpful but not necessary.

Apply in person or Call Walter (414) 384-1200

PIONEER FOUNDRY CO.

1905 S. 1st Milwaukee, Wis.

Praca

PART TIME We need part-time evening Janitorial help. Both men and women. We also need husband and wife teams to work in West Milwaukee and Hales Corners Areas.

Call (414) 463-3570 between 3:30 and 6:00 P.M. for appointment

CREST BUILDING & MAINTENANCE CO.

Milwaukee, Wis.

INTERESY

Meat and Sausage Shop ESTABLISHED, well known family operation. Building includes store, equipment and sausage kitchen.

Approved smoke house; living quarters above store. All fixtures included in sale. In excellent condition.

Call Owner for inspection, at (414) 344-2690

OWNER RETIRING

ROZMAITE

EARN EXTRA CASH From \$40 to \$75 Monthly DONATE PLASMA TWICE A WEEK

No Waiting Whole Blood Donors Also, 2126 W. Fond du Lac

WHOLE BLOOD DONORS 1201 S. 16th St.

Mon. thru Fri. 8:30 to 5; Sat. 9 to 3. Milwaukee, Wis.

MEBLE

QUITTING BUSINESS SALE HENRY SCHELL FURNITURE CO. INC.

Sussex, Wisconsin ONLY DAYS REMAIN!

Mon.-Fri. 9-9; Sat. 9-5; Sun. 1-5. (414) 246-3510

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR SATURDAY-SUNDAY EDITION IS THURSDAY 4 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

Praca Męska

Praca Męska

DIE SETTER

(3 P.M. TO 11 P.M.)

We are a major manufacturer of pulleys in Chicago and are now looking for a die setter with supervisory experience.

MUST BE ABLE TO SET-UP 20 TO 150 TON PUNCH PRESSES. WE OFFER AN EXCELLENT WAGE AND TOP COMPANY BENEFITS.

Call Mrs. Merges at 772-9364



NAGEL-CHASE MFG. CO.

1810 N. KILBOURN

CHICAGO, ILL.

Mechanic-Body Man Combination

Znajomość blacharki i mechaniki samochodowej.

Musi mówić choć trochę po angielsku. Zgłoszenia osobiste do: ADAMA KOLMAN

3825 N. Western Ave. 539-3850

PRESSMAN Operate Davidson 600 for In-Plant Shop. Some experience necessary.

SALARY OPEN PART TIME HELPER FOR GENERAL PRESSROOM WORK. CALL MR. COMBES

LAWSON PRODUCTS INC. 967-7711

Hoerner-Waldorf Corporation

poszukuje kilku ludzi

Do sprzątania w Fabryce

Świetne wynagrodzenie na początek oraz wszystkie świadczenia firmowe, łącznie z ubezpieczeniem szpitalnym i medycznym.

Zainteresowanych prosimy o zgłoszenia między 9:00 rano a 3:30 po południu, od poniedziałku do piątku.

HOERNER

4200 S. Pulaski Rd.

MEZCZYZNE DO OGÓLNYCH PRAC KONSERWATORSKICH w Katolickiej Par. w Wilmette

Ubezpieczenie szpitalne i plan emerytalny.

Dzwonić po angielsku: 251-0051

w dni powszednie od 8:30 rano - 3 po południu.

KOCIS BROTHERS CO.

Potrzebujecie

OGÓLNYCH MASZYNISTÓW

DO OBSŁUGI OBRABIAREK, TOKARZY

Dobra Zapłata Oraz Wiele Nadgodzin

100% Platna Hospitalizacja

597-8110

11720 S. Mayfield Alsip, Illinois

POTRZEBNI MECHANICY do karoserii samochodowych.

Zgłaszać się do: SOUTHWEST AUTO REBUILDERS

3047 W. 63rd St. Pytać o Tomasza.

FOREMAN FOAM MOLDING PLANT. Machine Maintenance experience. WILL TRAIN ON EQUIPMENT.

SALARY OPEN ALL COMPANY BENEFITS 2ND SHIFT - 2:00 p.m. to 10:30 p.m.

ALL FOAM INDUSTRIES 279-4293

Potrzebny Mówiący Dobrze Po Polsku i Angielsku WYSOKIEJ KLASY

SPRZEDAWCZA SAMOCHODÓW Tylko naprawę doświadczeni

Niech się zgłasza do: MR. ERNEST 777-5300

WELDER ARC - MIG

Steady Full time work. GOOD STARTING SALARY. APPLY IN PERSON

TRI-PAR MANUFACTURING COMPANY

1740 N. Pulaski Rd. Chicago

Janitorial Work Needed

MUST SPEAK ENGLISH. 40-44 hours per week. Call 666-4445

BODY MEN Full time - 5 Day week Union Shop Salary and Commission

Call Mr. Schurr - 777-2000 KEYSTONE CHEVROLET

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WSKAZANEGO (SOBOTA-NIEDZIELA) WYBAMA PRZEZ NASZĄ SIĘ DO CZWARTKU DO 4-BI PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Klient Nie Posiada Innej Umowy Z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Kontraktorzy

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO - TANIO - SUMIENIE - FACHOWY ROBOTY CIEŚLISKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

Do Wynajęcia

5 POKOI, drugie piętro. Włączenie z ogrzewaniem \$165 miesięcznie. - 261-2653.

4 POKOJE, Czysty budynek. - Przystępne komornie. - 2016 N. Wolcott. Po 6-jej wieczorem.

4 ROOM APT HEATED One bedroom. Northwest Side. Newly decorated, \$145 per month. One year lease and security deposit, no pets.

Call Joe Milniekiewicz 772-6089 for Polish inf. or call Gallagher AL 2-3104

5 ROOMS, heated. Security deposit. Adults preferred. 929-9346. Call after 10 a.m.

1 1/2 ROOM KITCHENETTE APARTMENT Private bath with shower. Wall to wall carpeting. Elevator building. Nicely furnished and decorated. Fine tenants. Reasonable.

948 W. CUYLER LI 9-1022

7 POKOJOWY murowany Octagon, z 3 sypialniami, ceramikowa kuchnia i łazienka, z sekaty soseny weranda. Cena na sprzedaż. Dzwonić po 5-jej po południu. - 283-8792.

NA SPRZEDAŻ, przez właściciela, jednorodzinny, 7 pokoi, wykończony basenem z barem i pokój rekreacyjny. - Centralne ochładzanie, nowe ogrzewanie. - Nowy garaż. Dywany od ściany do ściany. 1 1/2 łazienki. 283-5682.

BY OWNER 2 flat brick 6 rooms each modern throughout, 2 car garage, aluminum storms & screen. Location - Division-Le Claire. - 379-2636.

2-CH PANÓW do 40 lat przyjmie na umebowane mieszkanie w jednorodzinny dom w Addison, Illinois. - 543-1141.

2 POKOJE, kuchnia i sypialnia dla pana. - 278-2089. - 1128 N. Spaulding.

4 POKOJOWE mieszkanie, 3-cie piętro. Gazowym piecem ogrzewane. Świeżo odnowione, par. Św. Jadwigi. Dorosłym. - BR 8-6975.

JADWIGOWO. 6 pokoi. 3-cie. - Dla dorosłych. 2100 N. Hoynes. - 772-5346.

5 POKOI do wynajęcia. Na pierwszym z frontu. - 278-3352.

4 POKOJE, umebowane. - Dla 2 dorosłych. AR 6-9404.

5 POKOI na 3-cim, odnowione, ogrzewane ciepłą wodą, dla dorosłych, \$140 miesięcznie. Również 3 1/2 pokoi umebowane, 2456 N. Rockwell.

4 POKOJE - 842 N. Winchester. 276-5615

4 POKOJE, piece do ogrzewania. 342-9014

5 POKOI na drugim, nieogrzewane do wynajęcia. 2337 W. Thomas.

AUTA

PONTIAC Catalina, 1968 - z ochładzaniem. - 286-3952.

Kondominium

DELUXE CONDOMINIUM South-West w parafii Św. Turybuzza - otwarte do oglądania od poniedziałku do piątku - od 12 do 5 wieczorem i 6-8 wieczorem, soboty i niedziele od 12-5, po południu z 1 i 2 sypialnie i 1-2 łazienki, dywany od ściany do ściany, piec kuchenny, lodówka (garbage compactors), ochładzany, 10% zadatku.

KING'S COURT CONDOMINIUMS 4550 W. 57th St. 284-0695 lub 776-1525

POTRZEBNA kelnerka do klubu w każdą sobotę. 671-1448 po Sej.

POTRZEBNA KOBIETA DO SPRZĄTANIA Szybka i ruchiwa. Okolica Milwaukee i Belmont. Tel. 772-3837

LIGHT BINDERY WORK • DAYS 7:45 A.M. to 3:45 P.M. Contact: Vilma Le Grand JOHN BAUMGARTH CO. 3901 North Ave. Melrose Park, Ill.

YOUNG JUNIOR LOOP EXECUTIVE Seeks personal secretary for challenging work. Salaried position. Typing, shorthand required. Easy access to bus and train. PAUL LOFIE - 427-0551

Poszukuje Pracy

MŁODA nowoprzybyła poszukuje pracy jako pomocnica domowa w polskim domu. Tel. 247-4892 od 10 do 3-jej.

STÓL bilardowy na sprzedaż. - Jak nowy. - 476-5777.

RUMMAGE SALE

WYPRZEDAŻ w sobotę-niedziele, 24-25 sierpnia, od 9 rano do 9 wieczór. 2704 N. Laramie.

RUMMAGE SALE 2447 W. Granville (6200 północ) NIEDZIELA, 25 SIERPNI Od 10 rano do 5 po poł.

Meble, zabawki, odzież i naczynek. WIELKIE OKAZJE!

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz - zanim się rozpocznie pośpiech. - Posiadamy Workmen's Compensation. Gen. Liabilities Insurance

General Contracting Co. 4146 W. ARMITAGE 278-1525

FACHOWIEC z Polski wykona tania i z gwarancją wszelkie prace wodociągowe-kanalizacyjne i gazowe (plumbing). Tel. 227-6279.

Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY

Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi. 278-4370

1917 W. NORTH AVE.

Domy

66-a UL i S. FAIRFIELD Barzo czysty, dwu-rodzinny, murowany, 6-o pokojowe mieszkanie na 1-szym piętrze, 5-o pokojowe na drugim. Wdowa zostawia dużo rzeczy z budynkiem. Garaż na 2 auta.

CENA \$33,500. Po dalsze informacje prosimy dzwonić HENRYK MACHNICKI 735-5700

PRZEZ WŁAŚCIELA DO SPRZEDAŻI NA JACKOWIE 1x6 i 1x5, drewniany obity, piecem ogrzewany. 456-8664

PRZEZ WŁAŚCIELA - 6100 na zachód-4800 na północ, w parafii Św. Konstancji. Murowany 4 1/2 na dole, 3 u góry, pełen basenem. Garaż na 2 auta. 777-2377.

2 mieszkaniowy, murowany, po 5 pokoi każde, gazem gorącą wodą (baseboard) ogrzewane. Garaż na 2 auta. Pełen basenem, 3 pokojowe mieszkanie na poddaszu. - Okolica Archer i California. Przez właściciela. W doskonałym stanie. Dzwonić po 6-jej, 582-2682.

2 Bedroom Brick Home 5411 N. BERNARD

Large living & dining rooms, kitchen with pantry. Full basement, 2 car garage. Only \$32,500. Ideal location. Churches, schools, colleges, park, shopping & transport. ALL CLOSE BY.

WILBERT S. PETERSON, REALTOR 478-2495 or 889-7055 3144 N. Austin

2-4ki, GAZOWE ogrzewanie, aluminiowe zimowe okna i ramy kryte, nowy front, szeroka parcela, garaż, 220 prań. Okolica 52-iej i South Maplewood. Dobry dochód. Telefonować - 476-3841.

WŁAŚCICIEL sprzedaje 6-cio apartamentowy, 2 piętrowy, murowany, 2x5, 4x4. Okolica Cragin. PR 2-2919.

PRZEZ właściciela. Kościół Św. Wiktora 1 1/2 bloku, 2 mieszkaniowy, nowoczesny, murowany. - PA 5-1984.

\$26,600 By appointment only 4834 W. WABANSIA 2 apartment brick, 2 car garage. ARC REALTORS 282-2700

PRZEZ właściciela, 6-cio mieszkaniowy, 4x4 i 2x3, oraz damski zakład fryzjerski. Dochód brutto \$12,500, wydatki \$4,000. - Nowa elektryczność i gazowe ogrzewanie. Okolica Belmont i Laramie. Cena \$95,000. - 283-8019.

OAKLEY i HURON - Murowany 2x5, pełen basenem, gazem gorącą wodą ogrzewany, nowa elektryka, tafelkowane kuchnie, 2 autowy garaż. - 226-4727.

PRZEZ WŁAŚCIELA z 20letniej cegły, 2 mieszkaniowy, 2x6, pełen basenem, garaż, gorącą wodą ogrzewany, w par. Św. Jaska (Belmont-Pulaski) - 777-4304.

CHCĘ KUPIĆ

KUPIE dom od właściciela, w okolicy Laramie do Austin i Diversey do Higgins. AR 6-1329, po 6-jej.

Naprawa TV

TELEWIZORY KOŁOBOWE CZARNO-BIAŁE Naprawa Inż. Gąprek Gwarancja. - Tel. 235-0420

Kongres Zaleca Rozszerzenie Lotniska Midway w Chicago

Z Washingtonu donoszą, iż Chicago otrzymało zapewnienie, iż może wykorzystać i to od razu część z federalnych funduszy na \$250 milionów, na przedłużenie rozbieżni na lotnisku Midway, celem zmniejszenia zagęszczenia ruchu na lotnisku O'Hare, oraz na ulepszenia bezpieczeństwa dla pasażerów.

Przewodniczący Kongresowego Komitetu Handlu zagranicznego między Stanami, Harley O. Staggers (D-W.Va.) odniósł się do delegacji kongresowej z Illinois o rozpatrzenie tych zaleceń.

Staggers oświadczył delegacji, iż gotów jest wysłać ludzi z swego personelu do Chicago w celu natychmiastowego przeprowadzenia badań, w jaki sposób można by przerzucić część z lotów z O'Hare na Midway i czy przedłużenie rozbieżni będzie bezwarunkowo konieczne.

Staggers przemawiał na przyjęciu, które urządzili dwaj kongresmeni z Illinois, a mianowicie kongr. John C. Kluczynski (D-Ill.) oraz kongr. Morgan Murphy (D-Ill.).

Jack Bowen, zastępca Chic. dyrektora dla spraw lotniczych dołączył się do zalecenia Staggers'a, podobnie, jak i przedstawiciel biura Gubernatora Walkera oraz delegacja z Illinois. Bowen również zalecał większe wykorzystanie lotniska Midway i przywrócenie Midway do operacji

w charakterze jednego z większych lotnisk.

W międzyczasie, do Federalnej Agencji Lotniczej nadszedł raport z 2 letnich studiów, podających jak można ulżyć operacjom na lotnisku O'Hare przez rozszerzenie operacji na Midway.

Bowen, który czytał kopię studiów jakie mają ukazać się w okresie dwóch tygodni, podkreślił iż zdecydowanie zaleca poważne przesunięcie części ruchu z O'Hare na Midway.

Department Awiacji i delegacja oświadczyli Staggersowi, iż chcieliby, by wszystkie kompanie lotnicze operujące w Chicago przerzuciły po 20 procent z wszystkich swych lotów poniżej długości 1,000 mil, z O'Hare na Midway.

Staggers podkreślił, iż przedstawiciele linii lotniczych zapewnili go, iż zgodzą się na częściowe przerzucenie swych lotów, ale wówczas tylko, kiedy rozbieżnie na Midway zostaną przedłużone do długości wymaganej dla największych samolotów.

Rozbieżnie na Midway są o długości 6,500 stóp, a na lotnisku O'Hare—12,000 stóp. Bowen przypuszcza, iż przedłużenie bieżni do 8,000 stóp prawdopodobnie byłoby wystarczające.

Członkowie delegacji oświadczyli, iż byłoby za tym, aby linie lotnicze przerzuciły na Midway loty samolotów nie wymagających długiego rozbieżni przy starcie.

Reforma Konieczna



Ornitology Badają Przyczyny Masowego Ginięcia Ptaków...

Jeden z chicagowskich instytucji ornitologicznych został zaproszony do przeprowadzenia niezbędnych badań w sprawie wypadku masowego ginięcia ptaków, zaobserwowanego ostatnio w okolicy jednego z domów mieszkalnych w Gary, Indiana.

Zaproszenie takie wystosowane zostało w środę, 21 sierpnia br. przez Wydział Zdrowia miasta Gary, którego długoletnim kierownikiem i administratorem jest John Lawshe.

Wypadkiem masowego ginięcia ptactwa w Gary, zainteresował się specjalnie, znany ornitolog i dyrektor Chicagowskiej Akademii Wiedzy (Chicago Academy of Sciences) dr. William Beecher, który obiecał niezwłocznie przeprowadzić odpowiednie badania.

Jak wynika z relacji Johna Lawshe, wszystko zaczęło się 14 sierpnia br., kiedy to Wydział Zdrowia miasta Gary, którym on kieruje, został powiadomiony przez mieszkańców miasta, Pat Williams, zam. przy 1897 Burr St., że na frontowym ogródku swojego domu, od pewnego czasu zauważała duże ilości martwych wron.

Jak stwierdza w dalszym ciągu Lawshe, zainteresowała go ta wiadomość, zwłaszcza że tego rodzaju wypadek stwierdzono tylko w tym jednym miejscu.

Na frontowym ogródku należącym do domu Pat Williams, rośnie pięć wysokich drzew klonowych, które stały obsiadane przez stadą wron i innego ptactwa. I właśnie od pewnego czasu, ptaki te zaczęły spadać z tych drzew martwe.

Pat Williams twierdzi, iż naliczyła ich całe setki, a jej córka, 16-letnia Rita stwierdza, że masowe ginięcie ptaków zaczęło się przed kilkoma tygodniami i że giną wyłącznie ptaki, które obsiadają te drzewa.

Lawshe w pierwszej chwili nie przychylił się do ginięcia ptaków, przyjął linię wysokiego napięcia biegnąca przez tą okolicę, wychodząc z założenia, że ptaki po prostu dotykają naelektryzowanych drutów, padają martwe. Jednakże właściciel linii Illinois Bell Telephone Co. and Northern Illinois Public Service Co., odrzucił tego rodzaju sugestię wyjaśniając, iż wszystkie przewody tej linii są odpowiednio izolowane.

Wypowiadając się w tej sprawie, dr. William Beecher sugeruje, iż przyczyną masowego ginięcia ptactwa w tej okolicy, może być zatrute ziarno w miejscu, gdzie stada te żerują. Swoje sugestie, dr. Beecher opiera na fakcie, iż naprzeciw domu pani Williams, znajduje się spore wysypisko śmieci, wśród których mogło znaleźć się zatrute ziarno. Niemniej jednak—zdraniem znanego ornitologa—przyczyn podobnych może być bardzo wiele.

Przypuszcza się, że wyjaśnienie tej zagadki nastąpi po udaniu się na miejsce wypadku dr. Beechera i przeprowadzeniu szczegółowych badań. Niedawno podobne wypadki ginięcia ptaków zanotowano w Chicago, na południowej stronie miasta. Przyczyną ich był prawdopodobnie wysoki stopień skażenia powietrza, jaki ostatnio miał miejsce zwłaszcza w tej okolicy.

Koszty Utrzymania Wzrosły w Lipcu o 0.4% w Chicago

Koszty utrzymania wzrosły u nas w Chicago w lipcu br., o 0.4%, podczas gdy wzrost ten dla całego kraju wyniósł 0.8 procenta.

Wzrost ten był niższy w porównaniu z majem czy czerwcem, głównie z powodu obniżenia się cen na produkty spożywcze związane z miesiącami letnimi.

Wzrost utrzymania w Chicago w lipcu był najniższy od listopada ub. roku. Jednakże wzrost ten w okresie od lipca, 1973 roku wyniósł globalnie 11.5%, wykazując, iż według rocznej przeciętnej, wzrost dwucyfrowy w Chicago wciąż się nadal utrzymuje.

Koszty utrzymania wzrosły od 1967 roku o 46.5%. Oznacza to, iż za artykuły, za które płacono \$100 w 1967 roku, trzeba było zapłacić \$146.50 w lipcu 1974 roku.

Wzrost kosztów utrzymania w lipcu spowodowany został również podniesieniem się cen na auta, wyższymi cenami posiłków w restauracjach, podniesieniem się wydatków na opiekę lekarską i procentu od pożyczek hipotecznych przy nabywaniu domów. Wzrost ten osłabiony został spadkiem cen na odzież, owoce i jarz-

ny, mięso i produkty mleczne. Poprawiony już współczynnik cen konsumpcyjnych—wzrost w lipcu o 0.8 procent. Ceny na artykuły spożywcze normalnie wzrastają w lipcu, ale w bież. roku ujawniono, iż ceny na owoce i jarzyny spadły o 2 procent, zaś na mięso, ryby, drób i produkty mleczne o 1 1/2%.

Ceny detaliczne na artykuły takie jak buciki, benzyna i meble wzrosły o 1% w lipcu br. Podobnie jak wzrosły ceny na auta, gdy normalnie w lecie każdego roku ceny na auta spadają, bo kupiec chce się pozbyć modeli z tego roku i zapewnić sobie miejsce na nowe modele aut.

Ceny na benzynę i olej do silników aut nieco wzrosły, ale nie w takim stosunku, jak w kilku poprzednich miesiącach. — Jednakże stwierdzono znaczną podwyżkę cen na urządzenia domowe, trunki, tytoń, węgiel i paliwa. W środę, US Kongres, idąc śladami Senatu uchwalił ustawę na utworzenie przez Prez. Forda nowej rady równowagi płac i cen. Ale rada ta nie ma władzy nad kontrolą cen, ani do cofania podwyżek cen, a nawet do sądowego przedstawiania rekordów.

Zeżnanie Mayora Daley Odczytano Na Rozprawie Busha

Jedno Pytanie Wymienione w Kwestionariuszu Pozostało Bez Odpowiedzi

Mayor Daley, w zeznaniu pisemnym, odczytanym we wtorek na rozprawie b. sekretarza mayora Earl Busha, oświadczył, że zwolniłby Busha przed 13 laty, gdyby wiedział, że jest on właścicielem agencji ogłoszeniowej, która otrzymała wyłączony kontrakt miejski na ogłoszenia i reklamy w porcie lotniczym O'Hare. W 1962 r. Mayor oświadczył, że zwolniłby Busha, gdyby wiedział, że korzystał on ze swego stanowiska i wprowadził mayora w błąd w 1967 roku, sugerując zawarcie kontraktu z jednym z najbliższych przyjaciół Busha, od którego sekretarz mayora otrzymał, jak opiewa oskarżenie \$6,500 (chodzi o Daniel Howard Association).

Daley, który przebywa na rekonwalescencji w swej rezydencji letniej w Michigan nie mógł, ze względu na zdrowie, stanąć w sądzie, dokąd powołano go w charakterze świadka. Zarówno sędzia jak prokuratura i obrońca Busha, adwokat James L. Coghlan zgodzili się na pisemne zeznanie, z zastrzeżeniem sądu, że jeżeli mayor nie odpowie na wszystkie pytanie zawarte w kwestionariuszu, złoży on dodatkowe zeznanie.

Podajemy wyjątki z zeznania mayora, odczytanego na rozprawie: "Jestem mayorem miasta Chicago od kwietnia 1955 roku. Znam Earl Busha od 1954 r. Gdy zostałem mayorem, mianowałem go swym sekretarzem prasowym i pośrednikiem pomiędzy mną a innymi urzędnikami. Zastępowałem mnie na bankietach, różnych uroczystościach i miał meldować wszystkie bezpośrednio mnie". Daley zeznaje, że mianował Johna Dube, wówczas zastępcę

ce mayora, przewodniczącym komitetu, którego członkami byli Komisarz Awiacji Miejskiej William Downes Jr. i nieżyjący już John C. Melanphy. Komitet ten miał za zadanie pobierać decyzję w sprawie kontraktów na ogłoszenia w porcie lotniczym O'Hare, a jedynym zadaniem Busha było pisanie biuletynów dla prasy. Mayor wyraźnie zaznacza, że nigdy nie upoważniał Busha do jakichkolwiek negocjacji, ani rozmawiał z nim na tematy kto powinien otrzymać kontrakt. Mayor dalej zeznaje, że gdy w lipcu 1973 roku dowiedział się, że Bush jest jedynym, w 100 procentach, właścicielem agencji Dell, zawiązał go i zapytał czy ma w tej firmie udziały. Gdy Bush potwierdził, iż ma udziały, powiedział mu, że musi zrezygnować z urzędu sekretarza, bo inaczej zostanie zwolniony.

Przed odczytaniem zeznania mayora, zeznawali dwaj członkowie zarządu Miejskiego, Dube i Downes. Powiedzieli oni, że mieli zaufanie do Busha i nie przypuszczali, że wprowadził ich w błąd. Obaj, Dube i Downes oświadczyli, że gdyby wiedzieli o związku Busha z Dell Agency, nigdy nie zalecaliby mayorowi zawarcia kontraktu z tą firmą.

Obrońca Busha poruszył sprawę Daley'go, który w 1953 roku został przewodniczącym Partii Demokratycznej pow. Cook, pełniąc równocześnie urząd klerka powiatowego. W kwestionariuszu posłanym mayorowi było zawarte pytanie, czy dwie posady Daley'go były zgodne z kodeksem etycznym? Daley nie odpowiedział na to pytanie.

"Mała Pomyłka" w Budżecie Rady Szkolnej — \$47 Milionów

Przedstawiciele chicagowskich szkół publicznych popełnili dość dużą pomyłkę przy obliczaniu deficytu Rady Szkolnej. Superintendent James Redmond powiedział, że deficyt, z początkiem roku 1974 wyniósł \$7.3 mln., i w ciągu następnego 8 miesięcy będzie wyrównany, natomiast kontrola wykazała deficyt w sumie... \$47.3 mln. Właściwa suma deficytu, według informacji uzyskanych przez reporterów Chicago Daily News wynosi za cały rok \$54.6 mln. Sprawozdanie finansowe, sporządzone przez firmę Arthur Anderson & Co., która dokonała kontroli ksiąg, będzie dyskutowane w przyszłą środę, 28 sierpnia na regularnym zebraniu Chicagowskiej Rady Szkolnej.

Według sprawozdania prywatnej firmy, dochód z podatków, wykazany w budżecie Redmonda nie zgadza się z istotnym stanem rzeczy, gdyż zawiera pozycje niezainkasowanych podatków. W 1973 roku Rada Szkolna obliczyła, że 11 procent podatków nie można będzie zainkasować. Od 1968 roku procent podatków niezainkasowanych zwiększał się i przeciętnie wynosił co najmniej 13.2 procent.

W 1973 roku Rada Szkolna rozpoczęła starania by zmniejszyć deficyt, szczególnie po tym, gdy firma Anderson & Co., po dokonaniu kontroli ostroskrytykowała praktyki podawania w budżecie większych sum, niż te, które istotnie otrzymano. Od tego czasu Rada dokonała wszelkich starań, by zmniejszyć deficyt, który istotnie zredukowano o

\$9 mln., do sumy \$54.6 mln., na początku br.

Procedura wpisywania niezainkasowanych podatków pozabawi Radę Szkołną \$10 mln., które będą wliczone do budżetu.

W międzyczasie roczne sprawozdanie finansowe wykazuje, że wydatki w 1973 roku na administrację zwiększyły się z \$21,730,000 do \$23,693,000.

W tym samym okresie wydatki na pensje nauczycieli, podręczniki szkolne i biblioteki wzrosły o 3.3 procent, z \$439,551,000 do \$454,445,000.

W ubiegłym roku Rada Szkolna kontynuowała wyroównywanie różnic między wydatkami na uczniów szkół średnich a podstawowych. W 1973 r. wydatki na ucznia szkoły podstawowej wynosiły rocznie \$1,123, a szkoły średniej \$1,335. W 1972 różnica wynosiła \$299.

Kursy Historii w Loop College

Począwszy od 16-go września 1974 r., Loop College rozpoczyna serię specjalnych kursów na wykładach dziennych i wieczorowych.

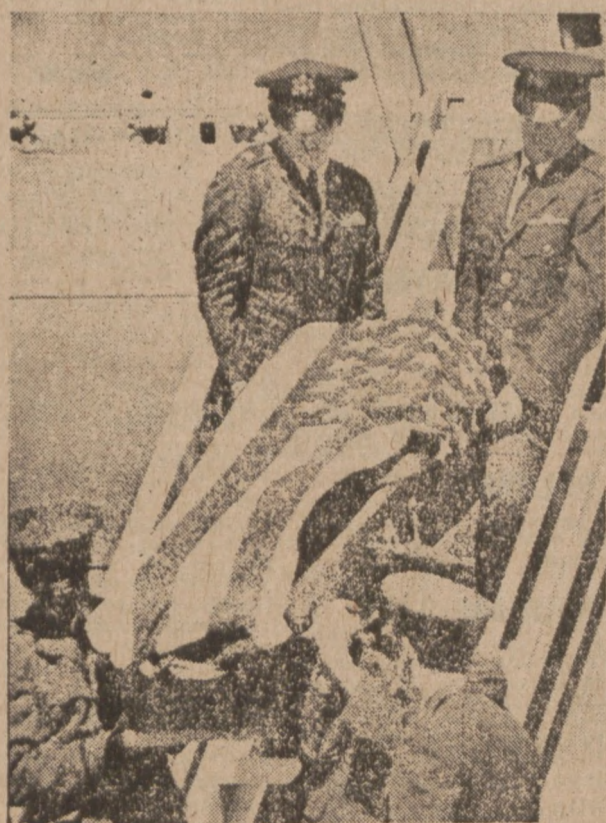
Program kursów przewiduje wykłady z historii Ameryki, współczesnej historii europejskiej, historii cywilizacji światowej i geografii świata.

Rejestracja i zapisy na powyższe kursy odbywać się będą w dniach od 9 do 13 września br., w Loop College przy 64 E. Laake.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Clement Stone o Wyborze Rockefellera

Clement Stone, znany z ogromnych donacji na Partię Republikańską (\$5 mln. na kampanię b. prezydenta Nixona) powiedział: prezydent Ford uczynił dobry wybór wiceprezydenta. Stone powiedział, że jego zdaniem prez. Ford będzie kandydował w 1976 r. Stone, milioner, wyraża się z wielkim uznaniem o Rockefellerze oraz przepowiada, że prezydent Ford będzie cieszył się większą popularnością niż jego poprzednik.



SAN FRANCISCO. — Trumna ze zwłokami tragicznie zmarłego ambasadora U.S. na Cyprze, Rogera Daviesa, przewieziona została amerykańskim samolotem wojskowym do bazy lotniczej w Hamilton, skąd przetransportuje się ją do rodzinnej miejscowości zmarłego, niedaleko Berkeley. (UPI)



WASHINGTON. — Susan Ford, 17-letnia córka Prezydenta U.S., pakuje swoje sukienki przed ostateczną przeprowadzką do Białego Domu. (UPI)